



Fot. Jadwiga Rubis

**ODNAWIAMY  
POMNIKI  
NA PLANTACH**

## Komisyjne zamknięcie Lilli Wenedy

„DESKI potoczyliśmy na felc, rama nośna z metalowego kształtownika. Cztery takie płyty tworzą skrajną część szkieletu ostrosłupa, który nakryjemy dwuspadowym daszkiem. W ogóle ostona pomnika Lilli Wenedy ma 3,5 m wysokości i niech pan nam wierzy, robiliśmy popołudniami żeby zdążyć na czas” — mówią zgodnie WOJCIECH CZEPIEC, JOZEF GOMÓLKA i JERZY ANDRASZ. Przyjechali na Planty o 8 rano. Skreślił trzy boki ostony pomnika, czwartą położyli na ziemi (będzie czekała na uroczyste zamknięcie) Jeszcze szybkie poprawki malarskie, jeszcze prety — odciągi mocowane do „szpilek” w ziemi by wzmocnić konstrukcję i...

Punkt jedenasta. Schodzą się przedstawiciele firm i instytucji zaangażowanych w odnowę pomników na Plantach.

— Dokonamy komisijnego zamknięcia pomnika? — pyta MIKOŁAJ M. KORNECKI, członek Obywatelskiego Komitetu Ratowania Krakowa, równocześnie szef spółki ZAKO (wykonawcy ostony). — O tak, oczywiście — odpowiadają dyr. Krakowskiej Dyrekcji Zieleni HENRYK CZAJA, inż. JULIAN LATA CZ, kier. Wydz. Zarządzania KDZ, MARIA MAJKA z Wydziału Ochrony Zabytków i liczna grupa redaktorów „Echa”. W ten sposób dokonał się historyczny (nie mamy co do tego żadnych wątpliwości) akt PIERWSZEGO NA PLANTACH ZAMKNIĘCIA POMNIKA. Chwy-

ciłszy element ostony i wspólnym wysiłkiem dostawiliśmy do trzech zainstalowanych. (na zdj.)

— Ile to będzie kosztowało? — pytam dyskretnie inż. Latacza podnoszącego właśnie bok ostony.

— Około pół miliona zł. Robimy doskonały interes, konkurencji nie chcieli dyskutować poniżej 700 tysięcy złotych, tylko cicho...

Lilla Weneda patrzy na nas zza pogiętych przez jakiegoś wandalę strun liry. Teraz wiad, nie- (Dokończenie na str. 2)

**OSTATECZNE dane dotyczące ofiar trzęsienia ziemi w Armenii nie są na razie znane. Z gruzów wydobyto 23,7 tys. zabitych. Bez dachu nad głową jest prawie 514 tys., uratowano 15,252 osoby, hospitalizowano 10,350, nadal leczy się 4,843 osoby. Gigantyczne straty poniosła gospodarka Armenii. M. in. zburzonych zostało 8 mln metrów kw. powierzchni mieszkalnej, a więc ponad połowa posiadanych tam zasobów.**

### ZE SWIADA

APARAT ładujący statku kosmicznego „Sojuz TM-6” z kosmonautami Władimirem Titowem, Musą Manarowem i Jean-Leup Chretienem w środe o godz. 12.57 czasu moskiewskiego wyładował w odległości 180 km na południowy wschód od miasta Diezkagan, w północnym Kazachstanie.

ZJEDNOCZONE Kierownictwo Powstania Palestyńskiego na ziemiach okupowanych przez Izrael wezwowało w środe Stany Zjednoczone do „uznania prawa narodu palestyńskiego do samookreślenia i państwa palestyńskiego”.

Cena 15 zł

Nr indeksu 35005  
SL ISSN 0137-9011



## KRAKOWA

ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA  
ROK XLII. PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 249 (12804)

Kraków, czwartek 22 grudnia 1988 r.

## Sale balowe bez azurowych wstępów z „Polfy”?

# Pomysłowość i złote ręce pozwoliły zaoszczędzić 1,5 mln dolarów

ZŁE wiadomości dla organizatorów zabaw sylwestrowych! Obowiązkowym elementem wystroju sal balowych są obecnie azurowe, błyszczące wstęgi z odpadów po opakowaniach leków z „Polfy”. Uprzedzamy, że wkrótce może zabraknąć materiału na podobne dekoracje, ponieważ krakowski Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Mechanizacji Przemys-

slu Farmaceutycznego zbudował maszynę, która pakując leki w opakowania typu blister pozostawia jedynie drobne ścinki folii, składają kupowanej za ciężkie pieniądze za granicą.

Wspomniany OBR działa samodzielnie od lipca ubiegłego roku kiedy to został wydzielony z „Polfy”. W tym czasie skonstruował i sprzedał urządzenia, które eliminując konieczność twardego wiozowego importu pozwoliły kontrahentom zaoszczędzić półtora miliona dolarów. Były to właśnie maszyny do pakowania tabletek, drażetek i kapsulek w folię zamiast w tradycyjne fiolki czy buteleczki, zastępujące prace czterech osób, pakowaczki ampulek, aparaty do pomiaru szybkości rozpadu tabletek, mierniki szybkości uwalniania substancji czynnej z leków. Ten ostatni, symulujący niejako procesy zachodzące w żołądku, wrócił właśnie z wystawy w Moskwie, a wkrótce zostanie pokazany w Pekinie. ZSRR zgłosił wstępnie chęć kupna 200 zestawów takiej aparatury.

Może to dziwne, że OBR zamiast konstruować i co najwyżej sprawdzać prototypy zajmuje się dostawą gotowych maszyn. Wynika to ze specyfiki branży. Urządzeniem dla przemysłu farmaceutycznego stawia się bardzo wysokie wymagania (nowe opakowania zatwierdza Ministerstwo Zdrowia), trzeba dostosowywać się do indywidualnych życzeń odbiorców, a ilościowe zapotrzebowanie, mierzone w sztukach nie jest duże. W związku z tym wielkie fabryki nie są zainteresowane podobną, jednostkową, lecz wymagającą zachowania najwyż-

## X Plenum dokonało zmian w najwyższych władzach partii

# Trzeba pogodzić to co realne i niezbędne z tym co głoszone i postulowane

PO DWUDNIOWYCH obradach zakończono wczoraj pierwszą część X Plenum KC PZPR.

W środe kontynuowano od rana dyskusję nad referatem Biura Politycznego „Reforma partii — warunkiem powodzenia strategii odnowy i reform” oraz nad informacją o aktualnej sytuacji gospodarczej kraju. W trakcie obrad głos zabrał premier Mieczysław F. Rakowski, który scharakteryzował sytuację gospodarczą, trudne położenie materialne znacznej części społeczeństwa i złe nastroje wynikające m. in. z inflacji i trudności rynkowych. Na tym tle omówił działania rządu, którym kieruje przez niespełna kwartał. Mówiąc o

koncepcji „okrągłego stołu” premier stwierdził: „Pragniemy wspólnie z OPZZ i umiarkowanymi przywódcami dawnej „Solidarności” omówić przyszły, odmienny od obecnego model ruchu zawodowego. Nie lekamy się pluralizmu wpisanego w 1982 roku do ustawy o związkach zawodowych.”

W czasach tak burzliwych przemian nierzadko dochodzi do wydarzeń politycznych, które jakby w mgłnieniu oka powodują zmiany w sytuacji politycznej — powiedział M. Rakowski, mówiąc o tym, że 90 proc. społeczeństwa określiło telewizyjną dyskusję Miodowicz-Wałęsa jako potrzebną. Zarówno ze wspomnianych badań — mówił premier — jak i z uważnego wsluchiwania się w to, co mówią ludzie wynika, że po tej dyskusji zmieniła się na lepsze nie tylko pozycja Wałęsy w opinii publicznej, ale także wzrosło poparcie dla reaktywowania „Solidarności”. Niemalą rolę w spopularyzowaniu Wałęsy jako „zwycięcy” odegrały zachodnie środki masowego przekazu. Takie są realia, na które nie można zamykać oczu. Po dyskusji telewizyjnej Miodowicz-Wałęsa powstała w Polsce nowa sytuacja polityczna.

Sytuacja wymaga nie tylko nowych przemysłów programowych, ale też odpowiedzi na bardzo różne i konkretne pytania. Wasza odpowiedź na nie — stwierdził premier zwracając się do uczestników Plenum — zdecyduje o

tym, co uczynimy. Zaś to co teraz zrobimy zadecyduje o przyszłości socjalizmu w Polsce i o drogach rozwoju kraju.

Z kolei Komitet Centralny rozpatrzył sprawę organizacyjną. Wojciech Jaruzelski poinformował o zgłoszeniu rezygnacji z funkcji członka Biura Politycznego przez: Józefa Baryłę, Jana Głowczyka, Zbigniewa Messnera, Zygmunta Murańskiego, Tadeusza Porębskiego, Zofię Stępień, a z funkcji sekretarza KC przez: Kazimierza Cypryńskiego, Jana Głowczyka, Mieczysława F. Rakowskiego i Andrzeja Wasilewskiego. Rezygnację z funkcji członka KC PZPR zgłosili natomiast: Stanisław Bejser, Janusz Florczyk i (Dokończenie na str. 2)

## Dziś i jutro obraduje Sejm

PORZĄDEK dwudniowych obrad Sejmu obejmuje m. in. rządowy projekt planu konsolidacji gospodarki na lata 1989-1990. Jest to dokument o charakterze programowym, formułuje cele, priorytety i strategię działania, dąży do przebudowy gospodarki i otwarcia jej na świat. Konsekwencją planu konsolidacji jest projekt uchwały w sprawie zmian w NPSG na lata 1988-90. Dziś Izba rozpatrzy także projekt ustawy budżetowej na rok przyszły wraz z projektami siedmiu aktów finansowych. Będzie to pierwsze czytanie projektu budżetu. Również w pierwszym czytaniu przedstawione będą dwa projekty ustaw (Fundusz Obsługi Zadłużenia Zagranicznego oraz Fundusz Rozwoju Eksportu), a także projekty prawa bankowego oraz ustawy o NBP. (PAP)

Sytuacja wymaga nie tylko nowych przemysłów programowych, ale też odpowiedzi na bardzo różne i konkretne pytania. Wasza odpowiedź na nie — stwierdził premier zwracając się do uczestników Plenum — zdecyduje o

### Było to 22 grudnia

◆ W 1967 r. w wieku 59 lat zmarł Jan Spiewak, poeta, autor refleksyjno - nastrojowych wierszy, a także tłumacz poezji rosyjskiej.

◆ W 1965 r. w Singapurze (państwie w południowo-wschodniej Azji) proklamowano republikę.

◆ W 1956 r. ostatni żołnierz interwencyjnych sił zbrojnych Wielkiej Brytanii i Francji opuścił Egipt po zakończeniu wojny o Suez i zawarciu rozejmu przy współudziale ONZ.

◆ W 1943 r. w Kairze spotkali się przedstawiciele USA, Wielkiej Brytanii i Chin na czele z F. D. Rooseveltem, W. Churchilllem i Ciang Kaj-szekiem w celu omówienia sprawy wojny z Japonią.

◆ W 1858 r. urodził się Giacomo Puccini, włoski kompozytor operowy, autor m. in. takich oper, jak „Cyganeria”, „Tosca” czy „Turandot”. (wi-gr)

## Amerykański „boeing 747” z 258 pasażerami runął na ziemię

W ŚRODĘ w godzinach wieczornych na szkodzie miasteczko Lockerbie spadł należący do amerykańskich linii lotniczych Pan American „boeing 747” z 258 osobami na pokładzie. Nikt nie zdołał przeżyć katastrofy. Są również ofiary wśród mieszkańców Lockerbie.

Tuż przed katastrofą samolot znajdował się na wysokości około 10 tys. metrów. 100-metrowy słup ognia wyrósł nad miejscem katastrofy. Płonące szczątki samolotu spadły na stację benzynową, domy i samochody przejeżdżające pobliską drogą A-74 — główną trasą z Anglii do Glasgow. Po potężnej eksplozji okoliczne domy stanęły w płomieniach.

Liczba ofiar katastrofy może okazać się większa, gdyż są również poszkodowani wśród okolicznej ludności. Według pierwszych doniesień, 11 osób przewieziono do szpitala. (PAP)

## Dla tych, co w Starym Mieście i na Kazimierzu

# Chcesz mieć ogrzewanie gazowe — zadzwoń: tel. 21-09-50

• środa godz. 15—17 • piątek godz. 11—13

KOLEJKI po informacje nie było, ale telefony nie milkły i to już od rana. Inż. Janusz Dawid z Zespołu Usług Technicznych NOT dwoił się i troił, by wyjaśnić pytającym, że notatka w porannej prasie nie była zbyt precyzyjna i na razie nie ma mowy o akcji zamieniania pieców węglowych na ogrzewanie gazowe na terenie całego miasta, czy choćby tylko całej dzielnicy Śródmieście. Są natomiast stosowne decyzje, dotyczące wyłącznie mieszkańców kamienic znajdujących się w obrębie Plant oraz dla Kazimierza. Jest to efekt wieloletnich starań władz miasta o usunięcie z zabytkowych obszarów tzw. niskiej emisji zanieczyszczenia powietrza.

Tak więc każdy mieszkaniec tych dwóch obszarów zainteresowany zamontowaniem gazowego ogrzewania powinien zgłosić się do Zakładu Usług Technicznych NOT (najprościej telefonicznie w środy od godz. 15 — do 17 i w piątki od 11 do 13). Tu zostanie wpisany do rejestru.

## Zmarł Bohdan Czeszko

W WARSZAWIE zmarł w wieku 65 lat znany pisarz i publicysta, zasłużony działacz społeczny i polityczny Bohdan Czeszko. Problematyka Jego twórczości wyrastała przede wszystkim z doświadczeń pokolenia, które walczyło podczas wojny i okupacji, a potem uczestniczyło aktywnie w budowie socjalistycznej Polski. Szczególną popularność zdobyła sobie jego powieść „Pokolenie” zaliczana dziś do klasyki naszej literatury powojennej. Był laureatem licznych nagród, w tym Nagrody Państwowej I stopnia.

PROCES jednego z głównych bohaterów afery „Iran-contras” — byłego podpułkownika, Olivera Northa (na zdjęciu) rozpocznie się 31 stycznia 1989 r. Northowi zarzuca się przekazywanie nikaraguańskim kontrrewolucjonistom milionów dolarów pochodzących z tajnej sprzedaży broni Iranowi w latach 1985—86. Termin rozprawy był kilkakrotnie odroczony, na co niewątpliwym wpływ miała kampania prezydencka w USA. Sędziwo trwało dwa lata i jak pamiętamy afera „Iran-contras” zadała silny cios prestiżowi Białego Domu oraz spowodowała serię dymisji oraz zwolnień wysoko postawionych funkcjonariuszy administracji Ronalda Reagana. Dwuletnie dochodzenie kosztowało amerykańskich podatników ponad 12 mln dolarów. Oczekuje się, że proces Northa będzie trwał kilka miesięcy. Oddzielnie sądzony ma być były doradca prezydenta R. Reagana ds. bezpieczeństwa narodowego John Poindexter, a także dwie inne osoby zamieszane w całą aferę. Przez cały czas trwania śledztwa Oliver North, który dzięki transmitowanemu przez TV zeznaniu w Kongresie, stał się niemal narodowym bohaterem, mocno dbał o swoje fundusze. Zarabiając na adwokata jeździł po całych Stanach Zjednoczonych z odczytami na temat zagranicznych zagrożeń USA. Za każdy odczyt otrzymywał wynagrodzenie rzędu 25 tys. dolarów, a wygłosił ich kilka dziesiątków. Prezydent R. Reagan nazwał w swoim czasie O. Northa „bohaterem narodowym”. Ciekawe jak do jego działalności ustosunkuje się okręgowy sąd federalny w Waszyngtonie... (Wi-Gr)



Fot. „Time”

## JUTRO magazyn

„Czas przeszły i przyszły”

a w nim m. in.:

— „Pałac jak z gwiazdkowego snu” — pisaliśmy dokładnie przed rokiem o pałacu w Balicach. Po roku Ewa Smęder twierdzi, że „Sen trwa”;

— druga niezwykle miejsce, które pokazujemy to klasztor oo. Cystersów w Mogile. Po jego pomieszczeniach i bezcennych zabytkach oprowadza Krzysztof Gacek;

— proponujemy też spotkanie z dwójką bardzo interesujących ludzi — Adam Ry-mont przedstawia człowieka ciągle ulepszającego, racjonalizującego, inż. Albina Ksieniewicza, a Marek Lovell rozmawia z wybitnym reżyserem radiowym, laureatką najwyższej radiowej nagrody „Złotego Mikrofonu” Romanną Bobrowską.

## DZISIAJ RANO AGENCJE DONIOSŁY

NOWY JORK (PAP). W siedzibie ONZ nastąpi uroczyste podniesienie porozumienia w sprawie przyznania niepodległości Namibii. W uroczystości wezmą udział ministrowie spraw zagranicznych Angoli, Kuby, RPA oraz sekretarz stanu USA George Shultz. Między delegacjami Kuby i Angoli zostanie także parafowane porozumienie dotyczące wycofania wojsk kubańskich z Angoli.

PIERWSZY dzień kalendarzowej zimy nie dla wszystkich miłośników białego szałenstwa był szczęśliwy. Wczoraj w Zakopanem wielu narciarzy zakończyło zjazd w... szpitalu. Pierwszą pechową narciarką na Gubałówce była trzynastoletnia dziewczynka, która na muldach złamała nogę. GOPR-owcy z Grupy Tatrzańskiej zwieźli ją na toboganie do dolnej stacji kolejki na Gubałówkę, skąd karetką pojechała do szpitala. (dag)

Fot. Jacek Bednarczyk



JUTRO pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie pod wpływem zatorów niżowej z systemem frontów atmosferycznych Zachmurzenie na ogół duże, okresami opady deszczu. Temp. min. nocą 2, maks. dnem 5 st. C. Wiatr umiarkowany, okresami dość silny i porywisty pld.-zach. i zach. Dziś rano wilgotność powietrza wynosiła 84 proc. Przewidywane na bieżącą dobę średnie stężenie dwutlenku siarki na obszarze śródmieścia Krakowa osiągnie od 0,14 do 0,18 mg/m<sup>3</sup>, tj. 40—52 proc. wartości dopuszczalnej, która wynosi 0,35 mg/m<sup>3</sup>.



# Kocham kino

RZADKO kiedy można obejrzeć film, w którym twórca tak otwarcie przyznaje się do... miłości. A tu stan najwyższej emocji obecny jest już w tytule, a rozwinięty — w świetnie zbudowanej atmosferze całego utworu, w ustawicznie obecnej, nostalgicznej serdeczności, skierowanej właśnie w stronę ekranu... Bo tylko tam może rozgrywać się owa — jak to określono — „szukać snów i marzeń”. To ona właśnie stała się głównym bohaterem tego filmu. Albo, raczej jednym z dwóch głównych, drugim stało się samo miejsce prezentacji tej sztuki, czyli kino, jako świątynia zapomnienia o całym świecie. Jak niegdyś w pamiętnym, a uroczym wierszu Mistrza Ildenfonso o tym, że „najlepsze są te małe kina”...

Ale czy nie za dużo sentymentów pojawiło się nagle w tych wszystkich sformułowaniach? Pewnie tak! Choć z drugiej strony, ileż tkwi w tak pomyślanym filmie autentycznej, szerszej sympatii pod adresem sztuki, której... chce się służyć! I ile w tym nostalgicznym poemacie zakaskujących spostrzeżeń niemal publicystycznych na temat upadku małych, starych kin, na temat ich wadliwych instalacji i ich technicznej rozsypanki, na temat odwrócenia się publiczności od kina, a także na temat całkowitego niezrozumienia nawet u władz potrzeb istnienia kina, a szczególnie, u tzw. mecenasów od kultury... To wszystko tam jest. Można więc powiedzieć, że młody reżyser Piotr Łazarkiewicz zrobił film autotematyczny. Wszak jest to kino o kinie, film o filmie, a nawet i w ramach jego akcji także rozgrywa się przed nami „film w filmie” — a więc i od tej strony następuje wzbogacenie filmu o... film. Ten „film w filmie” to całkowicie fikcyjne, wymyślone jako „stare”, bo sprzed dwudziestu lat dzieło „Rece pianisty”, które w stylistyce i fragmentach, które ogladamy przypomina coś, co kojarzyć się może nawet z „Popiołem i diamentem”. Jest więc i on hołdem złożonym... dawnemu ideałowi polskiego kina. Choć samo potraktowanie tego właśnie filmu w kategorii dzieła dawnego i zamierzchłego, najlepiej świadczy o młodości reżysera utworu „Kocham kino”.

I jest tu jeszcze jeden hołd. Tym razem złożony aktorce. To dzienne, ale tak właśnie, jako bohaterka legendarnego, dawnego polskiego kina pojawia się tu nie jakaś wiekowa aktorka, a nasza Elżbieta Czyżewska. To z myślą o niej napisał Piotr Łazarkiewicz tę rolę. I rzeczywiście, stworzyła ona piękną postać. Jest delikatna, smutna, choć pełna pasji. I jest tu główna nosicielką całej miłości do kina, jakby nie odważajmy, nie przynoszącej szczęścia, ale przecież jedynej możliwej, w której i z którą żyje się, i najprawdziej, wprost na ekranie... umiera.

Cała obsada aktorska jest tu zresztą ciekawa. „Cicha” i ciepła postać starego kinooperatora stworzył Henryk Bista, pojawia się tu także prawdziwy, znakomity operator filmowy, „żywa historia” zdjęć dokumentalnych, czyli Stanisław Niedbalski, można w epizodach zobaczyć i niedawną „Kobietę samotną” — Marię Chwalibóg, i jej partnera z tamtego filmu — Bogusława Lindę, i Jerzego Trele, zjawiają się w miniorłkach koleżeńscy reżyserzy, a więc: Antoni Krauze, Waldemar Krzystek („W zawiązaniu”), Krzysztof Magowski („Na etapie”), Paweł Pitera i inni.

Młodymi ludźmi „dojrzałymi” do miłości do kina są tu Marek Proboisz i Joanna Kreft (znana już z filmu „Bez grzechu”).

Jakże odmienny jako twórca objawił się w tym swoim debiucie fabularnym Piotr Łazarkiewicz, niedawny przecież autor dokumentalnej rejestracji festiwalu młodzieżowego w Jarocinie, czyli filmu „Fala”. Ciekawości różnych form najlepiej chyba wróży twórca na przyszłość. Może i dlatego warto z bliska oglądać jego filmy.

MARIA MALATYŃSKA

# Trzeba pogodzić to co realne i niezbędne z tym co głoszone i postulowane

(Dokończenie ze str. 1)

Marian Woźniak. W głosowaniu jawnym Komitet Centralny rezygnację te przyjął.

I sekretarz KC PZPR przedstawił następnie kandydatury do Komitetu Centralnego, Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR. Powołano Komisję Skrutacyjną, po czym przeprowadzono tajne głosowania.

Członkami Komitetu Centralnego zostali, przy 212 ważnych oddanych głosach: Zygmunt Czarzasty (162 głosy), Marek Józefiak (200 głosów), Edyta Korepta (195 głosów), Roman Kupija (199 głosów), Stanisław Kwiatkowski (184 głosy), Leszek Miller (195 głosów), Wiktor Pyrkosz (187 głosów), Janusz Reykowski (161 głosów) i Marian Stępień (185 głosów).

W następnym głosowaniu, przy 221 ważnych oddanych głosach, wybrano na sekretarza Komitetu Centralnego: Stanisława Ciołka (143 głosy), Zygmunta Czarzasty (150 głosów), Leszka Millera (195 głosów) i Mariana Stępnia (194 głosy).

Członkami Biura Politycznego KC PZPR zostali wybrani: Sta-

## Tworzy się Stowarzyszenie Przyjaciół Norymbergi

OD WCZORAJ działa w Krakowie Komitet Założycielski Stowarzyszenia Przyjaciół Norymbergi, na jego czele stoi wiceprezydent Krakowa Jan Nowak. W swych założeniach Stowarzyszenie ma rozwijać i wspierać wymianę kulturalną i współpracę środowiskową w ramach umowy partnerskiej między Krakowem a Norymbergą. Jego siedzibą jest KDK „Pałac pod Baranami”. Tworzące się Stowarzyszenie będzie odpowiednikiem działającym od roku w Norymberdze „Stowarzyszenia Kulturalnego Norymberga — Kraków”. (j.r.)

## Na przetargu po 4327 zł u „koników” taniej...

W WARSZAWIE na pierwszym przetargu walutowym dla jednostek gospodarki nieuspołecznionej płacono wczoraj za 1 dolara 4327 złotych! Chętnych do sprzedaży dewiz było tylko pięciu i dysponowali zaledwie 8700 dolarami, Kupujących aż 94, a zgłosił zapotrzebowanie na ponad milion dolarów! Przetarg był legalny, toteż uzyskano ceny większe niż na czarnym rynku. „Koniki” bowiem sprzedają dolara za 3600—3800 (w zależności od wysokości kwoty). Czarny rynek podniósł w tym tygodniu swe ceny, gdyż bank od poniedziałku płaci za bony po 3300 złotych, a sprzedaje po 3400 złotych. Słyszając jednak o warszawskim przetargu „koniki” mogą śmiało żądać 4000 złotych za jednego dolara. (wi-gr)

## Na świąteczny stół?

ZBLIŻAJĄCE się Święta zalecają nawet... kroniki milicyjne. Oto bowiem wczesnym rankiem do nowohuckiego DUSW zgłosiła się właścicielka baru „U Stacha” informując, że nieznaną sprawcą po wybijeniu szyby w drzwiach dostał się do lokalu, z którego zabrał radioodbiornik, dwa głośniki oraz... kilogram kiebasy.

Natomiast włamywacze, którzy dostali się ostatnio do ośrodka ZNP w Harbutowicach zabrali z sobą półtora kilograma szynki. Na świąteczny stół? (suł)

## Komisynie zamknięcie...

(Dokończenie ze str. 1)

stety, że konserwator rzeźby i cokołu Antoni Kostrzewa niezbędnie dokładnie wykonał dzieło. Zielona patyna zrudziła, nie tak dawno przecież wypełnione ubytki kamienne, prawdopodobnie niestarannie zapunktowane, speca lico cokołu. A przecież dysponujemy kopią „odbiornu” pomnika. Znane nazwiska kompetentnych fachowców uznają, że Lilla Weneda jest odnowiona zgodnie ze sztuką...

Uroczyste zamykamy — chronimy przed zimą pierwszy pomnik na Plantach. Wiosną go odkryjemy i... wrócimy do sprawy.

Pracownicy „ZAKO” dokracają śruby, nakładają gustowny daszek. — Bardzo ładnie to wygląda — ocenia ADAM SROMEK. Przeszedł zobaczyć zamknięcie pomnika i — jak mówi — nie żałuje.

Zgodnie ustalamy, że na obudowie powinien być napis informujący co drewniany ostrosłup kryje. Mikołaj Kordecki obiecuje wykonać napisy. (NB)

nisław Ciosek (143 głosy), Kazimierz Cypriniak (198 głosów), Iwona Lubowska (127 głosów), Zbigniew Michalek (221 głosów), Wiktor Pyrkosz (181 głosów), Gabriela Rembisz (206 głosów), Janusz Reykowski (150 głosów) i Zdzisław Świętek (201 głosów).

Na zastępców członków Biura Politycznego KC wybrano: Zdzisława Balickiego (202 głosy), Marka Holdakowskiego (204 głosy) i Zbigniewa Sobótkę (209 głosów).

Na zakończenie obrad przemówienie wygłosił Wojciech Jaruzelski, który m.in. stwierdził, iż: Na pełne podsumowanie dorobku X Plenum będzie czas w połowie stycznia, na drugiej, zamykającej części posiedzenia. Przedstawione przez Biuro Polityczne propozycje przebudowy, zdynamizowania pracy partyjnej spotkały się ze zrozumieniem i poparciem członków Komitetu Centralnego. Zostały również podjęte decyzje kadrowe. Tak to już jest, iż samo życie, jego potrzeby i wyzwania diktują nieuniknione i niezbędne zmiany. Na tym też polega ciągłość i trwałość funkcjonowania naszej partii. Słyszmy raz po raz, że „socializm się nie sprawdził”, że jest „niereformalny”, że „zabrneliśmy w ślepa uliczkę”. Jedynym naturalnym stanem ludzkości ma być podobno kapitalistyczny model życia społecznego.

Niemal nigdy nie wskazuje się, że najwyżej rozwinięte kraje współczesnego świata odznaczają się szczególnie wysokim stopniem dyscypliny społecznej, wszędzie tam, gdzie różne ważne czy niski poziom kultury politycznej dominują — poważnych sukcesów cywilizacyjno-przemysłowych odnotować nie sposób. Byłoby więc naiwnością uznać, że walka o charakterze klasowym już się w Polsce skończyła. Ona przybiera tylko inne formy. Musimy się do nich dostosować, a przede wszystkim — nie opuszczać rak, kiedy wyciąga się z lamusa zakurzone bibeloty i zachwala je jak atrakcyjny towar na bazarze.

W dyskusji podjęte zostały również problemy porozumienia narodowego, a więc tym samym losów „okrągłego stołu”. Potrafi-

my docenić każdy konstruktywny ton. Oby okazał się jednoznaczny i trwały. Z drugiej jednak strony jest nadal wiele powodów do wątpliwości i obaw. W tej sytuacji dalsza zwłoka szkodzi interesom kraju, kompromituje nas także wobec zagranicznych obserwatorów utwierdzając stopniowo poglądy, że nawet w przemysłowym historycznym momencie nie potrafimy zdobyć się na rzeczowy, konstruktywny dialog.

Można sobie dowolnie tworzyć „rzeczy emigracyjne” i „krajowe gabinety cieni”. Można się bawić w „kółko graniaste”. Ale prawdziwie porozumienie Polaków — to sprawa najwyższej wagi. Nasza partia opowiada się za nim stanowczo i szczerze.

Nie znaczy to, że któregoś dnia musi zostać podpisany wielki pergamin pod hasłem „Kochajmy się!”. Nam potrzeba takiego kompromisu, porozumienia i uzgodnienia w sprawach podstawowych, które umożliwią pogodzenie tego, co realne i rzeczywiste niezbędne, z tym co głoszone i postulowane. (PAP)

## Z KRAJU

DEPARTAMENT konsularny MSZ informuje, że radzieckie władze celne wprowadziły zakaz wywozu z ZSRR przez obywateli PRL i innych krajów, przebywających w Związku Radzieckim na zaproszenie, przedmiotów, których jednostkowa wartość przekracza 500 rubli. W związku z powyższym np. nie ma już możliwości wywiezienia z ZSRR kolorowego telewizora, gdyż jego cena jednostkowa przewyższa tę kwotę i wynosi 750 rubli.

PRAWDOPODOBNIĘ już od stycznia przyszłego roku wejdą w życie nowe przepisy dotyczące zasad orzekania o czasowej niezdolności do pracy. Zasadniczą zmianą polega na tym, iż lekarzem wydającym zwolnienie przez cały tzw. okres zasillokowy, a więc do pól roku będzie lekarz prowadzący leczenie.

## Z dalekopisu

Okolo 500 tys. Szwedów zatakował wirus grypy azjatyckiej. W ubiegłym tygodniu tylko w Sztokholmie do ośrodków zdrowia zgłosiło się ponad 110 tys. osób chorych na gripę. Oznacza to, że chorował ok. 10 miśszkanie stolicy Szwecji. Według opinii ekspertów z krajowego laboratorium bakteriologicznego, epidemia grypy osiągnęła już punkt kulminacyjny i wkrótce znacznie słabnie.

Rzecznik chińskiego ministerstwa sprawiedliwości zdemontował doniesienia prasowe, jakoby pani Jiang Qing, wdowa po Mao, skazana na dożywotnie więzienie w trakcie procesu tzw. „bandy czworga”, została zwolniona z więzienia i przewieziona do szpitala. Jiang Qing nadal odbywa karę w więzieniu.

11 osób zginęło w wyniku eksplozji w kopalni węgla w pakistańskiej prowincji Beludżistan. Przyczyną eksplozji był pożar.

## Kłusownik w Tafrach

GAJOWY Tatrzańskiego Parku Narodowego Józef G. w lasach k. Suchej Wody natknął się przed kilku dniami na nieznanego człowieka z bronią długą, który na jego widok uciekł. Wobec tego z najbliższej leśniczówki zawiadomili telefonicznie o zdarzeniu dyrektora TPN i milicję. Funkcjonariusze RUSW z Zakopanego z psem tropiącym zatrzymali wkrótce potem Stanisława S., 28-letniego mieszkańca wsi Murzasichle z nielegalnie posiadaną bronią palną. W jego domu znaleziono m.in. wyprawioną skórę z jelenia, kozicy i 40 racic kozic oraz racice dzika.

Prokurator Rejonowy w Zakopanem tymczasowo go aresztował pod zarzutem nielegalnego posiadania broni i kłusownictwa. Dochodzenie w tej sprawie prowadzi funkcjonariusze RUSW w Zakopanem pod nadzorem miejscowej Prokuratury. (Zb. rog.)

Włamywacz podczas swych

„wędrowek” odwiedził m. in.: biura SKOZK, TPPR-u, Towarzystwa Socjalno-Kulturalnego Żydów, Towarzystwo Przyjaciół Polsko-Francuskiej i Instytut Matematyki PAN, z którego jednak nie wziął, bo nie godnego uwagi tam nie znalazł. Natomiast w pozostałych instytucjach oprócz rupów typu maszynowa do pisania, trafił na cenne przedmioty będące prywatną własnością pracowników tam zatrudnionych. I tak ukrał np. radiomagnetofon „Philipsa”, kilogram kawy, komplet tureckiej odzieży...

Dwa razy, w krótkim odstępie czasu, pan Jan włamywał się do Klubu Dziennikarzy „Pod Gruszką”, skąd zabrał m. in. kolorowy telewizor „Videon”. Gdyby pozostał przy okradaniu instytucji pewnie tak szybko nie wpadłby w ręce milicjantów. Ale 18 lipca połakomili się (może nieświadomie?) na mieszkaniu prywatne. Szymbem niezycznej windy towarowej dostał się na trzecie piętro budynku przy ul. Solskiego i przez uchylone drzwi balkonowe wszedł do pokoju. Siedzący w drugim pokoju mężczyzna urzął na ścianie poruszający się cień, skoczył i przy pomocy domowników o bezwładnie włamywacza. Na milicji okazało się, że schwytali 11-krotnego recydywistę...

Jak powiedziała nam prok. Barbara Jasińska z Prokuratury Rejonowej dla Śródmieścia, Jan G. przyznał się do winy, wyraził skruchę i stwierdził, że wszystko stało się przez wódkę i poprosił o poddanie go leczeniu antyalkoholowemu. Sprawa wkrótce trafi do Sądu. (suł)

## Włamywacz - pajęczarz w Starym Mieście

## Pan Jan na gzymśach i balkonach

GDYBY pan Jan wiedział co otwierają klucze łączące w metalowej skrzynce, którą ukradł z biura Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa, pewnie by zaprzestał na jakiś czas ryzykownych wspinaczek po gzymśach, balkonach i rusztowaniach starego Krakowa. Dziś, kiedy siedzi w areszcie już wie, że kluczami tymi, mógłby otworzyć wszystkie skarbnicy z datkami na rewitalizację miasta...

Pan Jan, 44-latek zameldowany w Inowrocławiu, to jeden z nielicznych już w Polsce włamywaczy-pajęczarzy. Do perfekcji opanował poruszanie się po gzymśach, rynnach, balkonach i to tak na trzeźwo, jak i pod wpływem alkoholu, którego za kühnięz wylwaczał nie lubił.

Równo przed rokiem Jan opuścił progi zakładu karnego, w którym odbywał kolejną karę więzienia — wypuszczono go ze względu na zły stan zdrowia. Po upływie pół roku miał jednak wrócić za więzienne mury by odbyć pozostałą część kary.

Kiedy jednak nadszedł czerwiec pan Jan zamiast do więzienia udał się w podróż do Krakowa. Z 80-ma tysiącami złotych w kieszeni wybrał się do „Cyganerii”. Tutaj prawdopodobnie został okradziony; kiedy wyrzeźwił, skonstatawał, że nie ma przy sobie ani grosza...

9 czerwca włamał się po raz pierwszy, 18 lipca zakończył karierę zatrzymany na włamaniu do mieszkania przy ulicy Solskiego. W ciągu niespełna półtora miesiąca dokonał 13 włamań kradnąc mienie, głównie społeczne, w wysokości prawie miliona dwustu tysięcy złotych.

Bo też „nasz pajęczarz” dobrze poznał specyfikę Krakowa z jego wymarłym centrum. Nie musiał obawiać się mieszkańców, gdy dostawał się późnym wieczorem do lokali licznych instytucji i towarzysztw.

## Z głębokim zalem zawiadamy, że w dniu 17 grudnia 1988 r. opuściła nas na zawsze nasza ukochana Mamusia

**STANISŁAWA KUMELA**  
z domu TYRAŁSKA

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w piątek 23 grudnia o godz. 11 w kaplicy na cmentarzu Rakowickim.

Pogrzebeni w rozpaczy

**CÓRKI, BRACIA, ZIĘCIOWIE, WNUKI I RODZINA**

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

## KRONIKA WYPADKÓW

10 WYPADKÓW, 18 osób rannych. 8 kolizji i 4 zatrzymanych kierowców — oto bilans wczorajszej doby na drogach Krakowa i woj. krakowskiego.

Na ul. Nowohuckiej „fiat 125p” zderzył się „polonezem”. 6 osób odniosło obrażenia ciała, a najcięższe pasażerka „poloneza” 12-letnia Marta M. (zam. w Książnicy, gm. Paczów).

W miejscowości Wrząsowice (gm. Świątniki Górne) dwóch chłopców zjeżdżających z góry na sankach, wyjechało na drogę wprost pod kola „syreny”. Obaj chłopcy doznali poważnych obrażeń ciała. (mk)

# Co widać na Gubałówce? Antisolowe szyby, automatyczne drzwi i... tablice straszące narciarzy

OD 11 grudnia na Gubałówkę jeździ się nowymi wagonikami kolejki linowo-terenowej, liczącej już 50 lat. Są one dłuższe, mają pięć przedziałów, zabierają więcej pasażerów (ponad 100) i jeżdżą szybciej. Drzwi są automatycznie zamykane i otwierane, a szyby przyciemnione tzw. antisolowe. Kolarze siedzą teraz w wygodnych kabinach, oddzielonych od pasażerów. Jak wyjaśnia dyr. nac. PKL w Zakopanem, Ryszard Aniołczyk, na razie nowe wagoniki spisują się znakomicie, a wszyscy chwalą je za cichszą jazdę i nowoczesny kształt. Jedynym mankamentem, jaki się dotąd ujawnił, jest system odsiania torów. Zastosowana i przyczepiona do wagoników specjalna druciana szczotka, okazała się przy obfitych opadach nieskuteczna.

Na dolnej stacji narciarzy straszą duże tablice z informacją, że trasa narciarska z Gubałówki jest zamknięta. Tablice te firmuje Urząd Miasta Zakopanego i Gminy Tatrzańskiej. Podobno jazdę z Gubałówki, podobnie jak z Butorowego Wierchu — w świetle rozporządzenia GKFKS z 1985 r. — stanowi zagrożenie dla zdrowia, gdyż trasy nie spełniają wymagań bezpieczeństwa. Wprawdzie instruktorzy narciarscy śmieją się z tego nieuzasadnionego przepisu, niemniej jednak owe tablice wiszą już drugi rok! Chodzi m. in. o to, że trasa narciarska nie może przecinać się z żadną drogą czy ścieżką spacerową. A jak dotąd takie kolizje na południowym stoku Gubałówki sa. Władze zakopiańskie od kilku lat pobierają 10-procentowy haracz, tzw. opłatę turystyczną, w tym także od biletów PKL, ale nie robią, żeby trasy były właściwie przygotowane...

Kończy się pomału remont górnej stacji kolejki linowej na Gubałówce, która jeszcze ma być pomalowana. W przyszłym

roku PKL zamierzają rozpocząć gruntowną rozbudowę i modernizację stacji dolnej, która była przewidziana do roku 1985. Władze zakopiańskie postanowiły wyburzyć i postawić nową hangar, i to szybko, aby kolejka mogła niemal bez przerwy funkcjonować. Sam budynek — już mury — ma być wybudowany w ciągu ok. 3 lat. Będzie to kosztowało ponad 200 mln zł. (Ja)

## Ogłoszenia Ekspresowe

- WILCZUR znalezionej 19. XII rano, w okolicy „Cracovii” — czeka na właściciela. Tel. 33-87-87.
- UCZCIWEGO kierowcę ciężarówki — który 9 bm. ok. 16 wiozi z Olkusza do Krakowa dwóch geologów — prośbę o zwrot za nagrodą aparatu „Zenit” pozostawionego w kabinie. Kremerowska 3/2. g-56998
- SUPERKOMFORTOWE, trzypokojeowe (44 m²), ślepa kuchnia, drugie piętro (Nowa Huta) — zamienie na większe. 7pl, 22-54-98.
- KUPIE — Commodore'a. Tel. 34-18-08. g-56527
- SPN „BAKALARZ” zatrudni na warunkach umowy — zleceniela — szklarza, elektryków, pracownikó do prac wysokościowych, strolciela fortepianów. Tel. 21-03-85, (13-16).
- VIDEO studio „Gama” filmuje śluby, uroczystości rodzinne, imprezy kulturalne. Tel. 76-23-75.
- „BIASZAK” kupię, wynajme. Tel. 11-09-56. g-54643
- KOZUCH dzweczący 3/4 — sprzedam. Tel. 11-78-50.
- DOM jednorodzinny w Ochojnie 152 k Krakowa (dojazd autobusem 23 z Borku Fatalskiego) — zamienie na mieszkanie własnościowe w Krakowie (minimum 3-pokojeowe).
- WAWILON małej gastronomii, w centrum, z lokalizacją — sprzedam. — Oferty 54691 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- MFODE małżeństwo bezdzietne — wynajmie na okres pół roku garsnierę lub pokój z kuchnią. Czynsz płatny z góry. Oferty 54634 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- KUPIE komfortow., dwupokojeowe, w Krakowie. Tel. 37-76-91, 06.
- POSZUKUJE garażu niedaleko Racławickiej. Tel. 33-25-32.
- MEŁDY, energiczny handlowiec do pracy w prywatnym sklepie — potrzebny. Oferty 54610 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- ZAMIENIE 126 p. 1988 — na Wartburga 1986, 1987. Tel. 78-34-27.
- TELEWIZOR kolorowy i czarno-biały, używane, zachodnie — sprzedam. Tel. 22-22-36.
- WIERTARKE wielowrzecionowa do ciewna — kupię. — Wadowice, tel. 324-56. g-54607
- ZŁECZĘ wykonanie dużych serli pomników z polioprylenu 340x264x116 mm. Wadowice, tel. 324-56.
- KUPIE brylant czysty, powyżej karata. Oferty 54604 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- SPRZEDAM kurtek, nową — biała lama. Tel. 55-71-82.
- PRZYJME gosposie. Warunki bardzo dobre. Tel. 55-98-87.
- SPRZEDAM wózek inwalidzki marki „Vidorex”. Tel. 78-10-25, (19-30-22).
- PRZECZEPE towarowa oraz wiate drewniana do rozbiórki — sprzedam Kraków, Gólkówka 121.
- CMENTARZ Podgórski. — Odstąpię 2 miejsca w budowanym grobowcu. — Oferty 54544 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- SPÓŁKA „Ster” zatrudni na bardzo korzystnych warunkach kierownika prac budowlanych. Uprawnienia niekwalifikacyjne. Oferty 54572 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- KUPIE wtryskarke 100 g. Tel. 12-44-79.
- POSZUKUJE małego mieszkania, z telefonem. Płatne za rok z góry. Tel. 37-30-39. g-54723
- TVC, nowy, radziecki — sprzedam. — Tel. 47-06-49, (16-20).
- DZIAŁEK, rozpoczęta budowa, stan surowy, w Węgrzech, Bibicach — kupię. Tel. 47-39-12.
- SPRZEDAM 126 p. 1980, silnik 1988 alternator. Tel. 37-97-03 (19-20).
- SPRZEDAM eternit niskofalisty 4-5 tysięcy sztuk, z możliwością dostawy zamawiającemu, maszynę dzwierską japońską, dwupytlową „Brothers”. Tel. 44-71-52. g-54294
- KWIATEK Mariusz, zam. Nowe Brzesko, Lubelska 34 — zgubił legitymację szkolną, wydaną przez ZSB w Krakowie. g-54654
- MASYNE dzwierską komputerową — kupię. Tel. 55-44-77, wieczorem.
- SZLIFIERKA katowa Black Decok — kupię. Tel. 55-46-00 wewn. 337.
- FOTEL rozkładany — kupię. Tel. 22-86-37. g-54675
- MADERE sprzedam. Tel. 47-19-33 wewn. 449. g-54685
- KUPIE karoserię Zastawy 750. Tel. 48-46-80 (17-21). g-54683
- SPRZEDAM wieże Hi-Fi „Bruns”. — Tel. 55-20-35. g-54624
- POSZUKUJE mieszkania na terenie Krakowa, warunki bardzo dobre. Tel. 33-85-02, 06. g-54042
- NAGRODA! Za zwrot zaginionej 16 grudnia w okolicy parku w Prokocimiu — sukki wilczeszaj. Wiadomość, ul. Zabia 28 a. g-56169
- NAGRODA za odprowadzenie 7-miesięcznej sukki rasy owczarek niemieckiej — będącej w leczeniu. Tel. 55-33-13. g-56173
- ZAKŁAD montażu boazerii — zatrudni pracownika. Jakubowski, tel. 33-80-87. g-54748
- ZAMIENIE mieszkanie własnościowe w Bielsku, 60 m², superkomfortowe — na Kraków, Kraków, tel. 11-80-28 (16-20). g-54712
- BOCHNIA, Sprzedam M-3, 2-pokoje z cieżną kuchnią. Bochnia, tel. grzeznocnowy 245-92. g-54678
- GARSONIERY poszukuje, Kraków 61, skrytka 336. g-54448
- FIAT 126 Bis nowy, gwarancja — zamienie na FSO (wzmocniony), nowy lub roczny. Tel. 47-19-33, wewn. 193, wieczorem. g-54496
- ZATRUDNIMY stolarzy — na dogodne warunki (zakach. Tel. 37-72-97, w godz. 15-17. K-12121

## Nowe opłaty za użytkowanie odbiorników radiowych i tv

# 43.200 zł kary za telepajęczarstwo

Od 1 stycznia 1989 roku wzrosną opłaty za przyjemność słuchania radia i oglądania telewizji. Roczny abonament będzie kosztował 5400 zł (dotychczas 4200 zł). Opłata rocz-



TO, co wygląda na futurologiczną modę, jest papierową kopią japońskiej korony z VI wieku naszej ery. CAF — PANA

## Ktosie i cosie

TA zupełnie krakowska książeczka (krakowski autor — Krzysztof Lisowski, krakowski rysownik — Bronisław Kurdziel) wydana została w Łodzi. Zawiera zgodnie zresztą z zapowiadziami wiersze dla dzieci — młodzieży, starszych i zaawansowanych. I bardzo dobrze. Ktoś wreszcie uwierzył, że dzieci używają swych mikroprocesorów (polskiej zresztą produkcji) do czegoś więcej niż rzeźkie pokrzykiwanie. Hu ha i rum bum.

Bohaterów tych wierszy zna każdy, jest stary telefon, plama na suficie, woda gotująca się w czajniku i kopalnia... pokrętkowa w głębokiej szufladzie kuchennej. W tych wierszach i wierszykach trudniejszych i łatwiejszych ukryty jest portret sympatycznej rodziny, najautentyczniejszych rodziców, najzwyczajniejszych dzieci. Szczerze wyznania poety, jego wyobrażenia pomagane przez wyobraźnię dziecka daje w sumie dzieło uroczyste, książeczka, która ma szansę stać latami na dziecinnej półeczce, może do niej sianać kółka, coś dla siebie rajdnie też nastolatka a i zupełnie starzy koń, kiedy przyjdzie mu rozmawiać z drugim czy trzecim pokoleniem i rozpaczliwie poszukiwać będzie inspiracji, pomocy i rady.

F. RATKOWSKI

Krzysztof Lisowski „Ktosie i cosie” nakład 60 tys., cena 160 zł.

na za korzystanie wyłącznie z radiodiodników wyniesie 780 zł (dotychczas 600 zł).

W połowie br. zmieniono także zasady naliczania kar za użytkowanie nie zarejestrowanych odbiorników radiowych i telewizyjnych. Na pytania Czytelników związane ze sposobem regulowania opłat za radio i telewizję odpowiadają specjaliści z Biura Ekonomicznego Komitetu ds. Radia i Telewizji.

— Jakie są kary za nie zarejestrowanie odbiornika?

— Jeśli chodzi o telewizor lub telewizor i radio, kara równa jest ośmiokrotnej wysokości rocznej opłaty abonamentowej, czyli w 1989 roku wyniesie 43 200 zł. Jeżeli słuchamy w domu „na dziko” tylko radia, kara jest dwudziestokrotna wysokością rocznej opłaty abonamentowej, czyli w 1989 roku wyniesie 15 600 zł.

— Gdzie i w jakim terminie od zakupu odbiornika należy dokonać rejestracji?

— W ciągu 14 dni. Formalności zaliczają się w urzędzie pocztowym właściwym dla miejsca zamieszkania. Za rejestrację telewizora 30 zł, a symboliczne 10 zł za odbiornik radiowy. Dowodem rejestracji jest otrzymana na pocztę książeczka opłat.

— Czy modne ostatnio sprzęt wideo podlega również rejestracji?

— Nie. Nie ma żadnych opłat za użytkowanie w domu sprzęt wideo.

— Kto zajmuje się sprawozdaniem, czy posiadacze odbiorników mają książeczki opłat?

— Specjalni kontrolerzy, wyposażeni w odpowiednie dokumenty i uprawnienia.

— Jakich formalności należy dopełnić, jeśli np. wyjeżdżamy na dłuższy czas i w związku z tym nie będziemy używać radia ani telewizora?

— Należy wyrejestrować te urządzenia w najbliższym urzędzie pocztowym. W sytuacji, gdy oddaje się telewizor do naprawy np. na 3 miesiące także można go wyrejestrować.

— Jeżeli posiadamy w domu dwa telewizory, to czy płacimy za oba?

— Nie, tylko za jeden. Tak samo w przypadku radiodiodników, nawet jeśli w domu są 3 i więcej, opłata jest jak za jeden. Należy również wyjaśnić, iż opłaty za radio obowiązują tylko w przypadku, gdy w do-

mu nie ma telewizora. Jeśli płacimy za telewizor, to używanie radia praktycznie nie podlega opłacie. Gdy w mieszkaniu użytkownik używa tylko baterijne radio tranzystorowe — także podlega ono obowiązkowi rejestracji.

— Kto jest zwolniony od opłat?

— Począwszy od września 1988 roku z opłat zwolnieni są wszyscy inwalidzi I grupy, a nie jak do tego czasu tylko ci, którzy pobierali emeryturę lub rentę. Również inwalidzi wojenni i wojskowi posiadający książeczki inwalidzkie wydane przez ZUS, kombatancki — renciści, emeryci i inwalidzi. Niewidomi nie będący inwalidami I grupy, których ostrość wzroku nie przekracza 15 procent, zwolnieni są tylko od opłaty za korzystanie z radiodiodnika. Członkowie Polskiego Związku Głuchych, u których ubytek słuchu jest powyżej 80 dB zwolnieni są z abonamentu radiowo-telewizyjnego.

Od września 1988 roku z opłat abonamentowych są zwolnione wszystkie osoby, które ukończyły 80 lat (przedtem tylko te, które otrzymywały emeryturę lub rentę). Zwolnienie to obowiązuje od następnego miesiąca po ukończeniu 80 lat. Abonent musi udać się na pocztę z dowodem osobistym i książeczką opłat radiowo-telewizyjnych lub tylko radiofonicznych w celu uzyskania odpowiedniego wpisu do dokumentacji. Bez dopełnienia tych formalności nie można samowolnie zaprzestać opłat.

Według danych GUS, pod koniec 1987 roku w Polsce było zarejestrowanych 9,3 mln abonamentów telewizyjnych i 10,8 mln radiowych. Wszystkim rozróżnionym i zapomniałskim, którzy do tej pory nie zarejestrowali swoich „diodników, radzimy więc szybko zgłosić się do najbliższego urzędu pocztowego po książeczkę opłat radiofonicznych.

KRZYSZTOF ŻAK (Interpress)

## Odwiłz dla Formana

20 LAT po opuszczeniu przez Milosa Formana Czechosłowacji kraj ten kupił do rozpowszechniania wszystkie filmy reżysera. Przypominamy, że „Ostarami” został nagrodzony: „Lot nad kukułczym gniazdem” i „Amadeusz”.



KAŻDEGO roku uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Wojtkowie (gm. Barczewo, woj. olsztyńskie) organizują w lesie choinkę dla zwierząt. CAF — Stanisław Moroz

## Śladem naszych publikacji

# Jestem matką jednego z poszkodowanych

było to przed południem i trwało długo). Tych pięćdziesiąt odmówiło, ośmieszając konfrontację, bo miała się ona odbyć „oko w oko” w małym pokoju. Pytam Czytelników: Kto zdecydował się na to, że młodociani rozbójnicy (rozpoznani lub nie, bo napady były po ciemku), przyjrzą się dobrze w świetle dnia dzieciom i rodzicom, by potem się zemścić?! „Czy z poszkodowanych mają się stać ofiarami?” — zapytał porucznika jeden z ojców. Odpowiedź, która zapewne miała być aktem „przekonywania” rodziców brzmiała mniej więcej tak: „Wie pan, ja za chwilę wyjdę na ulicę i tramwaj może mnie przejechać”. Ja rozumiem ją tak: Zjawili się trzeci — przeczytałem w „Echu” Nieprawda. Szóstoro rodziców wraz z dziećmi. (Jedna matka zostawiła chłopca i wróciła do pracy, bo

przekonani, że dzieci nie będą widoczne dla tych, których mają rozpoznać i na taką konfrontację czekaliśmy. Toteż rodzice nie zgodzili się na konfrontację w warunkach proponowanych przez MO, który to drobny szczegół pominał porucznik w swej relacji ze sprawy. Zapytany przeze mnie, czy nie ma w Krakowie warunków technicznych takiej konfrontacji, odpowiedział, że są, ale nie stawił dowodu dla sądu, że takie jest prawo a on go nie ustanowił. Zatem „bezsilność” w świetle prawa. Ta „bezsilność” przebijająca z relacji organów MO jest doprawdy żenująca. Nazwiska, adresy, wyczyniły cygańskich rodzin i dzieci mieszkających w Dębnikach są powszechnie znane. Pielegniarka w przychodni, gdzie znalazłam się



## Wrośnięci w pejzaż

# „Słodczyce nastrojają lepiej do świata”

PRZYWYKLIŚMY do tego, że to centrum Krakowa niejako kreuje ludzi powszechnie znanych. A tymczasem coraz częściej spotykamy się z tym, że istnieją oni na różnych osiedlach, w tym także i chyba najbardziej, w Nowej Hucie.

Takim właśnie człowiekiem znanym na osiedlu Bohaterów Wzruszenia jest JAN CZERNIAWSKI, cukiernik.

11 lat temu wybudował pawilon, a w nim swój zakład cukierniczy. Pamięta jak osiedle załadniało się, jak stawiano nowe domy, jak powoli zadomowiło się tutaj gross mieszkańców przeniesionych z walcących się domów Podgórza, Kazimierza itp.

„Przyjeżdżali przeważnie z nędznym dobytkiem i z całą masą dzieci, które stawały się naszymi klientami. Ta właśnie specyfika osiedla sprawiła, że wyspecjalizowaliśmy się w ciastach drożdżowych. Po prostu te „szty” najlepiej. Widać było, że najwydajniejsze”. Jan Czerniawski pochodzi z kupieckiej rodziny. Jego matka miała kiedyś firmę „Medicum” przy placu Mariackim z modnymi wówczas gorsetami i innymi artykułami ortopedycznymi. Może wspomnienia z dzieciństwa, choć z branży cukiernicza firma nie wspólnego nie miała, a może po prostu fakt, że Jan Czerniawski lubi słodczyce, sprawiły, że wybrał ten zawód. Pracował w wielu renomowanych zakładach. W „Cracovii” u „Wierzyńska”, a ostatnio 13 lat w znanej krakowskiej cukierni Strzeleckiego przy ul. Florjańskiej. Ale cały czas marzył o tym, żeby być na swoim. Postawienie tego pawilonu, było realizacją pragnień.

„Miałem szczęście do nauczycieli. Wszędzie gdzie byłem, trafiałem na ludzi, którzy

znali się na tym co robią i którzy, co ważniejsze, chcieli i umieli dzielić się swymi umiejętnościami. Takim był m. in. Stanisław Kuzior, cukiernik artysta. Boże, cóż on potrafił wyzarać z zwykłego cukru, słodkiej masy i ciasta”.

Razem z Janem Czerniawskim pracuje żona Maria i syn Łukasz. A więc jest to już zawód rodzinny. Pan Jan pomny na to, że wiedzę zdobywa się poprzez praktykę u najlepszych fachowców, posłał syna na nauki do „Holidaya”, a teraz wziął go pod własne skrzydła. — „Przecież kiedyś odziedziczy tę firmę. Niech się uczy i niech już dzisiaj zarabia na dobrą markę”.

A markę cukiernia ma niezłą. Objęła już ona inne sąsiednie osiedla. Tu przyjeżdża się po kapuśniaki i torciki hiszpańskie. Tu zamawia się także okazjonalne torty np. imieninowe czy ślubne.

Jan Czerniawski żartuje, że po tych tortach orientuje się, kiedy ktoś bierze ślub. Zna też już coraz więcej imion swych klientów.

„Osiedle to mała, ale znająca się dobrze społeczność. Tu nie można uprawiać fuszerki, bo jeśli raz klient zobaczy, a właściciel posmakuje, że ciastko jest niedobre więcej nie przyjdzie i w dodatku jeszcze innym powie. To ważny moment dla zakładu nie tylko cukiernicze. A równocześnie o opinii trzeba dbać stale, bo zepsuć ją łatwo, naprawić znacznie trudniej”.

32 lata Jan Czerniawski pracuje jako cukiernik. — „Większość życia spędziłem wśród wianit, cukru, słodkich kremów i może dlatego jestem optymistą, bo słodczyce nastrojają jednak lepiej do świata”.

B. PALCZYŃSKA  
Fot. Jacek Bednarczyk



Zdumiewająca uczciwość  
2 GRUDNIA br. miałem zamiar wrócić z Warszawy do Krakowa jednym z dwóch pociągów ekspresowych (odjazd godz. 15 lub 17.40). Niestety, na żaden z nich

nie było już biletów. W pewnym momencie doszedł do mnie młody człowiek z propozycją odstąpienia biletu z miejscówką na godz. 17.40. Z radością skorzystałem z oferty. Potem, gdy jechałem już do Krakowa, w pewnej chwili wszedł do przedziału konduktor i oświadczył mi, że kierownik pociągu otrzymał telefon z Krakowa, abym wysiadając z pociągu zatrzymał się na peronie, gdzie ktoś będzie na mnie czekał.

Byłem głęboko zdumiony, gdyż nikt z moich znajomych nie wiedział i nie mógł wiedzieć, że jadę tym właśnie pociągiem i w tym przedziale i miejscu (wagon 8, miejsce 74). Zauważyłem też, że na korytarzu przed moim przedziałem stanęli dwaj milicjanci. To wszystko coraz bardziej mnie zdumiewało.

Zagadka wyjaśniła się po przyjeździe pociągu do Krakowa. Na peronie czekał młody człowiek, który sprzedał mi w Warszawie bilet i oświadczył, że dałem mu przez pomyłkę o 10 tysięcy złotych za dużo. Sprawdziłem stan mojego portfela. Faktycznie wyciągnąłem mu przy kupnie przez obopólną pomyłkę banknot pięciotysięczny złożony na dwie, a wewnątrz znajdowały się jeszcze dwa takie same nominaly. Młody człowiek czekał przez półtorej godziny (przyjechał pierwszym ekspresem) i uprosił zawiadawcę stacji, by dał mi znać telefonicznie, że czeka w Krakowie na peronie, by zwrócić mi te 10 tys. złotych, co też natychmiast uczynił i oddał mi tak szybko, że nawet nie zdążyłem mu podziękować, wprost zaszokowany tym wzorem uczciwości.

Nie znam jego nazwiska i adresu. Może przeczyta tę notatkę i tą drogą pragnę mu podziękować. Nie idź mi o to pieniądze — lecz o rzadko spotykany wzór uczciwości, który zasługuje na popularyzację.

MAURYCJ WIENER



## Z upływem roku pracy

Bogusław P. Kiedy przysługuje mi urlop wypoczynkowy (proszę podać podstawę prawną), jeżeli 31 grudnia 1987 r. rozwiązałem umowę na zasadzie porozumienia stron. Umowę o pracę w obecnym zakładzie mam od 1 stycznia br., chociaż faktycznie zacząłem pracować od 4 stycznia.

Nie podał Pan w liście jak długo pracuje Pan w ogóle. Prawo do pierwszego urlopu pracownik uzyskuje z upływem roku pracy, a prawo do drugiego i dalszych urlopów w każdym następnym roku kalendarzowym, z dniem 1 stycznia (art. 153 kodeksu pracy). Jeżeli w poprzednim zakładzie pracy korzystał Pan już z urlopu, brak przerwy w zatrudnieniu i sposób rozwiązania umowy o pracę — na zasadzie porozumienia stron — nie uzależniają prawa do urlopu od przepracowania na nowo jednego roku (art. 156 par. 1 kodeksu pracy). Podobnie, w przypadku pierwszego urlopu w ogóle okres poprzedniej pracy wlicza się do okresu, od którego zależy uzyskanie prawa do urlopu. (tes)

## Dieta bez stresów

Magda. Jestem średniego wzrostu i ważę aż 60 kg. Otyłość moja nie wynika z zaburzeń w organizmie. Lekarz zaleca dietę, ruch itp.

Aby pozbyć się 1 kg wagi trzeba zmniejszyć spożycie kalorii ok. 6.000—7.500 kcal. Coraz więcej specjalistów zajmujących się otyłością uważa jednak, że sama dieta daje małe efekty. Staraniem o smukłą sylwetkę towarzyszyć musi odpowiedni tryb życia. Modne są ćwiczenia hatha yoga, ułatwiające zrzucenie z siebie codziennych stresów. Dieta przy tym zakłada spożywania mniejszej niż zwykle ilości mięsa, za to więcej serów, mleka, jaj i tylko ciemny chleb, jak najwięcej warzyw, owoców i soków. Ograniczyć cukier. Trzy posiłki dziennie (bez podjadania między nimi) oraz jeden dzień w tygodniu oparty wyłącznie na smacnych warzywach i owocach. Dużo ruchu na świeżym powietrzu, gimnastyka. (w)

## Rady przedsięwzięte

Przykry zapach rak, który pozostaje po niektórych pracach domowych łatwo usunąć zanurzając dłoń na kilka minut w wodzie z dodatkiem octu, a następnie dokładnie myjąc w ciepłej wodzie z mydłem.

Zapachu czosnku można się pozbyć ze skóry wcierając w dłoń fusy z kawy (mogą nawet być ze zżółzonej byleby była świeżo zaparzona). Zapach ryby najlepiej likwiduje przetarcie rąk octem. Zapach cebuli — przetarcie dłoni grubą solą kuchenną.

W wigilię i święta nakrywamy stół szczególnie starannie. Wyciągamy naszą najlepszą porcelanę i niecodzienne sztućce. Bywa, że zastawa rzadko używana wymaga pewnych zabiegów, by lśnić na białym obrusie. Przykurzona biała porcelana myjemy (w plastikowym pojemniku) ciepłą mydlaną wodą z dodatkiem soli. Płuczemy obficie i wycieramy spraną lnianą ściereczką, która nie pozostawi pyłu. Kolorową — myjemy zimną wodą z dodatkiem kwasu cytrynowego, lub soku z cytryny. Plamy z porcelany usuwamy przez czyszczenie zmieszoną kredą z dodatkiem grudek soli. Te oporniejsze pociernamy gałganikiem zwilżonym w popularnej bielinie. Kryształowe kieliszki, szklanki i inne — ze względu na swą kruchość powinny być myte pojedynczo w plastikowej misce napełnionej dość ciepłą wodą z dodatkiem detergentu. Płuczemy w roztworze octowo-solnym (na 1 l wody dodajemy 1/2 szklanki octu i 1/4 szklanki soli). Nie wycieramy, tylko stawiamy je dnem do góry, aby obciekły.

Platery mocno zszarzałe zanurzamy na 20 minut w specjalnej kąpieli: do 3 l wrzątku wrzucamy dwie garści płatków mydlanych i zagotowujemy. Po ostygnięciu dodajemy 2 łyżki amoniaku. Po kąpieli płuczemy je zimną wodą, polejemy miękką szmatką. Platery i srebra nie będą ciemnieć, jeśli każda sztuka będzie przelozona cienką bibułką, a każda paczuszka zawinięta w folię aluminiową lub flanelkę i będą przechowywane w miejscach bez dostępu światła.

Wytnij i zachowaj!

Odszedłeś nie cierpiąc, nagłe  
Czy wszystkim da Bóg takie  
postanie?

W szóstą bolesną rocznicę śmierci niezapomnianego Brata

### śp. RYSZARDA CIEPŁOWSKIEGO

światnika

zostanie odprawiona msza św. za spójność Jego duszy we wtorek 27  
grudnia 1988 o godz. 12 w kościele OO. Dominikanów.

SIOSTRA z DZIEĆMI

#### PRACA

OPIEKUNKĘ do dzieci 2 na 2 dni  
wolne, w okolicy Wieliczki — przy-  
mą. Tel. 11-45-55, (15-20).  
g-52649

#### KUPNO

LAMPY przednia kwadratowa do Da-  
ci — kupię. Tel. grzeszczyciowy  
47-36-74, (16-20).  
g-56398

#### SPRZEDAŻ

FUTRO czarne z nerek — sprzedam.  
Tel. 32-82-92.  
g-56271

TELEWIZOR kolorowy Philips —  
sprzedam. Tel. 37-75-68.

TELEWIZOR kolorowy, czarno-biały  
— sprzedam. Tel. 34-51-87.

FORD Granada 2,1 DL, diesel, 1984,  
stan idealny — sprzedam. Tel. grze-  
szczytowski 47-36-74, (-5-20).  
g-56397

#### LOKALE

SPÓŁKA z o.o. poszukuje lokalu —  
(dwa- lub więcej pokojowego), z te-  
lefonem, Śródmieście, Krowodrza —  
na pomieszczenia biurowe. Oferty  
53860 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MIESZKANIA, domy — kupno —  
sprzedaż — wynajmowanie — Stron-  
czak, al. Słowackiego 88, poniedział-  
ki, czwartki.  
g-52809

MIESZKANIA, domy, parcele — kup-  
no — sprzedaż — Brzezińska, os. Sta-  
łowe 14/3, tel. 44-20-95 — wtorki i  
czwartki, 10-18.  
g-51941

MIESZKANIE trzypokojowe, super-  
komfortowe, własnościowe, 55 m<sup>2</sup>, ul.  
Majora — zamienie na 4-pokojowe,  
superkomfortowe — Śródmieście, Kro-  
wodrza. Oferty 53727 „Prasa” Kra-  
ków, Wiślna 2.

KWATERUNKOWE, 2-pokojowe, ślepa  
kuchnia, 1 piętro. Azory — zamienie  
na podobne — Nowy Prokocim. Oferty  
53046 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SRÓDMIEŚCIE. Dwa mieszkania su-  
perkomfortowe — zamienie na jedno  
3- lub 4-pokojowe, superkomfortowe.  
Tel. 12-08-40.  
g-52814

ZDROWYCH  
I WESOŁYCH ŚWIĄT  
BOŻEGO NARODZENIA  
oraz  
SZCZĘŚLIWEGO  
NOWEGO ROKU  
życzy swoim Klientom  
kwiaciarnia „Szarotka”  
Kraków  
ul. Konopnickiej 92

POKÓJ z kuchnią, 38 m<sup>2</sup>, własność hi-  
poteczna, w Dębniakach — zamienie na  
większe własnościowe lub kwaterun-  
kowe. Oferty 52998 „Prasa” Kraków,  
Wiślna 2.

WŁASNOŚCIOWE, M-3 — zamienie na  
większe. Tel. 55-87-38.  
g-53348

ZAMIENIE garsoniery spółdzielczą —  
na większe. Tel. 21-05-87.  
g-33452

ZAMIENIE sperkomfortowe (własno-  
ściowe) M-5, z telefonem, w Pułtuskim  
— na odpowiednie w Zakopanem,  
Nowym Targu, Zywcu lub okolicy.  
Rabka, tel. 776-58.  
g-33375

ZAMIENIE mieszkanie 4-pokojowe, 64  
m<sup>2</sup>, IV piętro, Nowy Prokocim — na  
dwa dwupokojowe lub inne propo-  
zycje. Oferty 53484 „Prasa” Kraków,  
Wiślna 2.

ZAMIENIE 2 oddzielne mieszkania M-3  
i M-4, superkomfortowe — na duże  
M-5, superkomfortowe. Oferty 53561  
„Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAOPIEKUJE się starsza osoba w  
zamian na mieszkanie. Młode małżeń-  
stwo z dwójkiem dzieci. Najchętniej w  
Nowej Hucie. Oferty 53468 „Prasa”  
Kraków, Wiślna 2.

DO wynajęcia lokal 50 m<sup>2</sup>, ogrzewa-  
nie, woda, gaz. Oferty 52403 „Prasa”  
Kraków, Wiślna 2.

POSZUKUJE pokoju dla ucznia. Tel.  
48-44-47.  
g-52604

SPÓŁKA z o.o. (j.g.u.) poszukuje lo-  
kalu nadającego się na cele biurowe,  
na terenie Krowodrzy lub Śródmie-  
ścia. Oferty 52795 „Prasa” Kraków,  
Wiślna 2.

MIESZKANIE 3-pokojowe, superkom-  
fortowe, z telefonem, Mistrzowiec —  
zamienie na 2 oddzielne. Warunki kor-  
zystne. Oferty 52901 „Prasa” Kraków,  
Wiślna 2.

SUPERKOMFORTOWE, dwupokojowe,  
ślepa kuchnia — zamienie na trzy  
lub czteropokojowe. Oferty 52983  
„Prasa” Kraków, Wiślna 2.

#### PRZETARGI

Gminna Spółdzielnia Wieliczka sprzedaje W DRODZE PRZETARGU  
NIEOGRANICZONEGO!

— samochód Robur LO 3000, st. zużycia 70 proc., cena wywoławcza  
546.000 zł  
— przyczepę typ D-47A, st. zużycia 65 proc., cena wywoławcza  
234.500 zł  
— ciągnik Ursus C-360T, st. zużycia 35 proc., cena wywoławcza  
1.040.000 zł

Przetarg odbędzie się w siedzibie GS Wieliczka w dniu 5.01.1989,  
o godz. 10.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywołania należy wpłacić do  
dnia 4.01.1989 w kasie Banku Spółdzielczego Wieliczka.

Pojazdy można oglądać codziennie w godz. 7-15 w siedzibie GS  
Wieliczka, pl. Kościuszki 1.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez  
obowiązku podania przyczyny.

K-12237

### OKRĘGOWY URZĄD TELEKOMUNIKACJI MIĘDZYMIASTOWEJ w Krakowie

## ZATRUDNI

w pełnym wymiarze czasu pracy  
kandydatki w wieku od 18-35 lat

na stanowiska telefonistek i telegrafistek

Wymagane wykształcenie średnie lub zasadnicze.

Praca w systemie zmianowym.

Urząd zapewnia:

- wysokie wynagrodzenie (dodatek za zmianowość, premie regulaminowe i uznaniowe)
- 7-godzinny czas pracy
- możliwość podnoszenia kwalifikacji zawodowych
- możliwość korzystania ze stołówek i bufetów zakładowych
- możliwość korzystania z zakładowego funduszu mieszkaniowego i socjalnego
- wczasy, pokoje gościnne, kolonie i obozy

Pracownicy mają prawo do:

- zniżki 50 proc. przy przejazdach kolejami
- ulgowe opłaty za abonament radiowo-telewizyjny (10 zł rocznie)
- pierwszeństwo przy instalacji telefonu oraz ulgi przy opłatach za instalację i abonament telefoniczny

Blizszych informacji udziela Dział Służby Pracowniczej ul.  
Rakowicka 51, III p., pokój 305, 306, tel. 11-31-36 lub 11-06-15.

K-12205

### SPÓŁKA PSS „PODGÓRZE” W KRAKOWIE

## zatrudni

KIEROWNIKA DZIAŁU REMONTÓW I KONSERWACJI

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Spraw Pra-  
cowniczych Kraków, ul. Fredry 2, tel. 66-81-91.

K-12950

### LEKARSKA PRZYCHODNIA SPECJALISTYCZNA TOWARZYSTWA ROZWOJU RODZINY

Kraków, Rynek Gł. 6, tel. 22-72-22, 22-15-65,

udziela porad z zakresu:

- psychologii
- ginekologii i opieki nad ciężarną
- leczenia niepłodności kobiet i mężczyzn
- ginekologii dziecięcej
- seksuologii
- andrologii
- psychiatrii
- dermatologii

ponadto prowadzi:

- pracownię cytologiczną
- pracownię analityczną
- wykonuje seminogramy

CENY KONKURENCYJNE!

### KRAKOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT TELEKOMUNIKACYJNYCH

## przyjmie zaraz do pracy

- magazynierów branżowych teletechnicz. instalacyjnych
- referentów księgowych
- monterów linii kablowych
- palacza w piecach kafłowych

Przedsiębiorstwo posiada Hotel Pracowniczy.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr, Kraków, ul. Fr. Nullo 14 a,  
tel. 11-67-55.

K-12182

### PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU OPAŁEM I MATERIAŁAMI BUDOWLANymi

Oddział Okręgowy w Krakowie

— informuje odbiorców indywidualnych i uspołeczniionych, że  
przyjmuje zamówienia na sprzedaż w roku 1989 następu-  
jących wyrobów betonowych:

- płytki chodnikowe o wym. 50×50×7 i 35×35×4
- obrzeża trawnikowe o wym. 75×30×8
- krawężnik drogowy o wym. 75×20×15
- krawężnik uliczny o wym. 75×30×20
- korytka ściekowe o wym. 50×50×12
- zielony parking typu IKS
- kręgi betonowe Ø 1000
- pustaki i belki typu FERT-60
- pustaki stropowe typu DZ-3

oraz

— pustaki stropowe typu „Ackermana” z łupkoporytu z  
dostawą na plac budowy

Zamówienia przyjmuje i informacji udziela Punkt Sprzedaży  
przy „Fadomie” Kraków, ul. Domagala 1, tel. 55-50-22, wewn.  
118.  
K-13177

### MOSTOSTAL KRAKÓW, UL. UJASTEK

prowadzący roboty w kraju i za granicą

## zatrudni natychmiast

pracowników na stanowiskach:

- ślusarz
- spawacz
- monter konstrukcji stalowych
- operator sprzętu dźwigowego
- suwnicowy

Pracowników chętnych do podnoszenia kwalifikacji przedsię-  
biorstwo kieruje na kursy zawodowe.

Dla zamiejscowych posiadamy miejsca w hotelach robotni-  
czych.

Informacje w sprawie zatrudnienia można uzyskać osobiście  
lub telefonicznie w Dziale Zatrudnienia i Płac — telefon 44-51-44  
wewn. 219 lub 194.

K-12592

### PP „DESA” ODDZIAŁ W KRAKOWIE

ul. Floriańska 15 tel. 22-93-82

pośredniczy w usługach plastycznych

a w szczególności z dziedziny:

- projektowania
- fotografiki
- malarstwa
- grafiki
- rzemiosła artystycznego (biżuteria srebrna)

Informacji udzielają i zlecenia przyjmują:

- Galeria I, ul. Jana 3, tel. 22-98-91
- Galeria II, ul. Solskiego 21, tel. 22-19-66
- Galeria III, pl. Sikorskiego 10, tel. 21-02-78
- Galeria IV, ul. Stolarska 8-10, tel. 22-70-41
- Galeria Foto-Video, ul. Solskiego 24, tel. 22-24-00
- Galeria Plakatu, ul. Stolarska 8-10, tel. 21-26-40
- Salon w Rzeszowie, Rynek 10, tel. 347-82

Zapraszamy serdecznie do naszych placówek — oferujemy  
konkurencyjne niskie koszty i narzut. K-13063

### BANK SPÓŁDZIELCZY RZEMIOSŁA W KRAKOWIE

ul. I Maja 7

## zatrudni natychmiast

- pracowników ze stażem zawodowym (niekoniecznie banko-  
wym)
- stażystów z wykształceniem średnim

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Sekretariat Banku  
(I p. wejście od podwórka), tel. 21-12-05, 21-11-45, w godz. 8-15.  
K-12290

### OKRĘGOWE ZAKŁADY TRANSPORTU SAMOCHODOWEGO ŁĄCZNOŚCI

w Krakowie, ul. Cystersów 21

## ZATRUDNIĄ

- ◆ kierownika magazynów
- ◆ kierownika działu gospodarki taborem
- ◆ kierownika działu finansowo-księgowego
- ◆ mistrza stacji obsługi
- ◆ wydawców magazynowych
- ◆ kierowców z prawem jazdy kat. B i BC

Blizszych informacji udziela Dział Służby Pracowniczej, tel.  
11-55-55, wewn. 12 lub 51.

K-13067

### TEATR BAGATELA

w Krakowie

## zatrudni

- ◆ głównego elektryka
- ◆ praczkę

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr, ul. Kar-  
melicka 6, III p., tel. 22-66-77.

K-13015

### KRAKOWSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

w Krakowie, ul. Kurczaba 25

(współpracująca z austriacką firmą „Terranova”)

## przyjmie do pracy

wykwalifikowanych pracowników w zawodach:

- murarz
- tynkarz
- posadzkarz
- blacharz
- dekarz
- fliziarz
- brukarz
- monter instalacji wod.-kan. i c.o.
- inspektor nadzoru, z uprawnieniami budowlanymi
- kosztorysant

Informacji udziela Dział Pracowniczy tel. 55-55-40, 55-56-88  
wewn. 25.

K-12496

### PRZEDSIĘBIORSTWO PROJEKTOWANIA I DOSTAW KOMPLETNYCH OBIEKTÓW „CHEMADEx” W KRAKOWIE

generalny dostawca i eksporter kompletnych obiektów przemysłu  
chemicznego

## ZATRUDNI NATYCHMIAST

- techników mechaników, ze znajomością realizacji dostaw z  
zakresu materiałów hutniczych, ogniotrwałych i wyrobów  
różnych
- inżynierów i techników mechaników do prac projektowych
- inżynierów budowlanych, z uprawnieniami do zespołu pro-  
jektowego
- inżyniera, z praktyką w przemyśle chemicznym i przy pro-  
jektowaniu instalacji chemicznych, posiadającego znajomość  
języka angielskiego i rosyjskiego
- specjalistów ds. handlowych z praktyką w handlu zagranicz-  
nym i ze znajomością języków obcych
- st. magazyniera
- absolwentów szkół wyższych o specjalnościach:

- aparatura chemiczna
- technologia nieorganiczna
- budownictwo ładowe
- maszyny górnicze i hutnicze

oraz pracowników na stanowiska robotnicze:

- ślusarzy
- monterów rurociągów energetycznych
- malarzy konstrukcji stalowych
- spawaczy rurociągów energetycznych

Oferty przyjmuje i udziela informacji Dział Spraw Osobo-  
wych w Krakowie, ul. Dzierżyńskiego 114/116, bud. A, III p.,  
pok. 328, tel. 37-21-33 wewn. 293.

K-12849

# Chcesz mieć ogrzewanie gazowe?

(Dokończenie ze str. 1)  
go mieszkania czy całej kamienicy, jeśli zainteresowani będą wszyscy lokatorzy, właściciel czy administracja.  
ZUT wziął na siebie nie tylko przygotowanie dokumentacji technicznej, ale również przeprowadzenie wszelkich, niezbędnych przy takiej inwestycji, uzgodnień z odpowiednimi instytucjami. On także będzie zlecał wykonanie instalacji do dwóch wybranych przez władze miasta i dzielnicy firm specjalistycznych. Są to: Przedsiębiorstwo Produkcji Różnej Handlu i Usług „Dempol” w Krakowie oraz Zakład Inwestycji Budownictwa Krakowskiej Izby Rzemieślniczej. Władze miasta natomiast zobowiązały się dostarczyć tym firmom wszystkich niezbędnych materiałów, w tym pieców i rur. Tak więc obowiązkiem lokatora, czy też właściciela kamienicy będzie tylko zarejestrować w ZUT swoje zgłosze-

## ZUS przed świętami

W PRZEDŚWIĄTECZNYM tygodniu złożyliśmy wizytę w krakowskim Oddziale ZUS. Na korytarzach trochę mniej interesantów, ale pracy nie brakuje. Właśnie zakończyły się przeliczenia dodatkowych podwyżek emerytur i rent zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów. Objęte nimi zostały osoby, które do 31 grudnia 1987 r. przeszły na renty i emerytury. Podwyżka ta obowiązuje do 28 lutego przyszłego roku, bo jak wiadomo w marcu wchodzi kolejna waloryzacja świadczeń rentowo-emerytalnych. „Wystawiliśmy już wszystkie świadczenia — powiedział dyr. HENRYK BOGACZ — i mam nadzieję, że przed świętami dotrą one do naszych klientów”.  
Przez ostatnie półrocze było bardzo dużo pracy, bo i zmiana dodatków pielęgnacyjnych, i dodatkowa podwyżka świadczeń, podwyżka odprawy pośmiertnej, zmiany w dodatkach dla inwalidów wojennych. Mimo braku pracowników (wolnych jest 40 stanowisk pracy) uporano się do wszystkich sprawami na czas. (dag)

## Za rok nie zapomną...

TAK bardzo się cieszyła. Będzie na wigili... Żyła tym wieczorem od chwili zaproszenia. Całe dwa tygodnie. Będzie znowu między ludźmi. Radością dzieliła się z kim mogła. Wigilie organizowało 20 grudnia PCK w klubie „Na Koftowem”.  
Przygotowała się wcześniej i czekała. Po 3 godzinach, zrezygnowana, zdjęła płaszcz, buty. Już wiedziała — żaden taksówkarz, jak było umówione, nie przyjedzie po nią. Czy tylko o niej zapomniano? Nazajutrz zadzwoniła do PCK. Odpowiedziano, wymijająco, że za rok na pewno nie zapomną o niej... Zostawiamy to bez komentarza, bo jaki komentarz może zastąpić rozczarowanie człowieka do innych ludzi? (tes)



„ARCHEOLOGIA w poezji i prozie” — tak zatytułowali swój program poetycki uczniowie Technikum Weterynaryjnego z Nowego Targu. Jego premiera odbyła się wczoraj w Muzeum Archeologicznym, a dedykowany był archeologom, muzealnikiem, naukowcom z Instytutu Archeologii UJ, czyli tym wszystkim, którzy od 7 lat wspierają pasję przyszłych techników weterynarii. Trzeba jeszcze koniecznie powiedzieć, że to co zdarzyło się w nowotarskiej szkole jest zasługą nauczyciela języka polskiego Marka Micherdzińskiego. Polonista, entuzjasta archeologii zapa-

nie, a następnie pokryć koszty inwestycji.  
Wczoraj większość dzwoniących do ZUT to ludzie mieszkający poza wyznaczonym terenem. Trudno powiedzieć, czy już teraz i ich obejmie ta akcja. Jeśli będą jakieś rezerwy — być może tak. W każdym bądź razie ZUT postanowił przyjmować zgłoszenia od wszystkich, choćby tylko po to by przedstawić władzom miasta faktyczną ilość krakowian zainteresowanych gazowym ogrzewaniem mieszkań. (es)

## NOTES REPORTERA

OTO scenka podpatrzona na pocztę przy ul. Świerczewskiego: pani próbuje kupić pocztową kartkę — nie ma. Prosi przynajmniej o kopertę, także nie ma. Stojąca w kolejce dziewczyna odstępuje kopertę. Pani dziękuję i chce płać. Kiedy dziewczyna oświadcza, że to pomoc bezinteresowna, pani wciska jej 5 zł ze słowami: jeśli nie za kopertę, to przynajmniej za życzliwość proszę wziąć te pieniądze...

GDYBYŚMY przynalili nagrodę za świąteczną wystawę, przypadałaby ona na pewno Galerii Sztuki Współczesnej w Rynku Głównym. Cała wystawa wypełniona kamionkowe anioły, diabły i mikołaje, zresztą niezwykle urokliwe, uśmiechnięte lub smutne, robiące do nas perskie oko i pograżone w modlitwie. Autorem tych świątecznych postaci jest Henryk Suder.

POWIEDZIANO mi, że Galeria Sztuki Ludowej przy ul. Stolarskiej jest zamknięta z powodu remontu. Nie uwierzyłam, przecież żaden handlowiec nie mógłby zrobić czegoś podobnego przed świętami w okresie turystycznego zjazdu i gwiazdkowych zakupów. A jednak jest to prawda, remont jak trzeba, a galeria zamknięta od 19 bm. do 15 stycznia 1989 roku. (bog)

## Cytrusy na straganach i w sklepach

W KRAKOWSKICH sklepach można kupić owoce cytrusowe, a ponieważ nigdy ich nie brakowało na prywatnych straganach, można teraz wybierać, zwłaszcza w cenach. Na przykład, kilogram pomarańczy kosztuje na straganie 3000 złotych (w sklepie — 1200), banany — 2000 do 3500 złotych (1800), mandarynki — 4000 złotych (1500), grejpfruty — 1000 złotych (550). Na Kleparzu są też do nabycia owoce kiwi po 700 złotych za sztukę.  
Kilka lat temu nikt nie miał wątpliwości, że towary te przywożone są z zagranicy. Dziś słyszy się inne opinie, zwłaszcza gdy ktoś kupuje w sklepie dwie skrzynki pomarańczy czy 15 kilogramów bananów.  
Sprzedaż cytrusów jest chyba opłacalna, skoro pomimo dość dobrego zaopatrzenia sklepów ceny na straganach są zamrożone, nawet nadpsute owoce kon-



## Nawet królik może przebić lisa

FUTRZARSKIE Kongresy RWPG istnieją od 13 lat. Ostatni odbył się kilkanaście dni temu w Sofii. Ich współorganizatorem od samego początku jest Polska. Polska też z każdego takiego Kongresu (połączonego z sympozjami naukowymi, dotyczącymi technologii garbowania, uszlachetniania skór itp.) przywoziła zawsze medale. Tak było i tym razem. Zdobyliśmy w sumie II miejsce. Ale Krakowskie Zakłady Futrzarskie uzyskały aż 2 złote medale, a także srebrne, brązowe, dyplomy i wyróżnienia.  
Złoty Medal otrzymało futro ze srebrnych lisów i ze skór nutrii polowanych z torbaganami mongolskimi.  
Obydwa modele piękne, a to z nutrii oryginalne i budzące pr-

wdziwy zachwyty, nazwane zresztą przez modelki szarym orłem.  
Niestety, futra są luksusem, były nim zawsze, a teraz prawie żadna kieszka zwyczajnie zarabiających nie jest w stanie wytrzymać tego wydatku. Chociaż... Krakowskie Zakłady Futrzarskie produkują pełną parą, uszyły w tym roku 24 tys. futer, a w sklepach pustki. Widać jednak kupują.  
Na ostatnim Kongresie przeegraliśmy z NRD, gdzie zdobyło I miejsce za... futra królicze. Niemcy wyczarowali ze skór tego skromnego zwierzątka prawdziwe cuda i to zarówno jeśli chodzi o fasony jak i gamę kolorystyczną.  
My specjalizujemy się nadal w futrach szlachetnych i bardzo drogich. Może by tak w ramach reformy i przedsiębiorczości przeczuli się na króliki? Zakłady Futrzarskie chętnie zrzybyły ze skór tych zwierząt, niestety hodowców (także nutrii) jest niewiele. Czyżby się nie optało? (bog)

## Nowy rok bez talonów benzynowych

JAK informuje Wydział Komunikacji Urzędu Miasta Krakowa, zgodnie z decyzją Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów od 1 stycznia 1989 r. „zostają zniesione wszystkie upoważnienia do zakupu dodatkowych ilości benzyn silnikowych. Do 31 marca 1989 r. będzie prowadzona sprzedaż benzyn silnikowych odbiorcom rynkowym na podstawie kart benzynowych oraz poza systemem reglamentacji”. Zacytowaliśmy fragment telexu.  
— Czy oznacza to np., że prywatni właściciele taksówek otrzymają dodatkowe bilety paliwowe na I kwartał?  
— Tak, otrzymają — odpowiada dyrektor Wydziału Komunikacji UMK Krzysztof Szlenk.  
— A karty paliwowe wydane przez PZU?  
— Są ważne do marca 89 r. (NB)

## Przedświąteczna wizyta w... maglu

ZALATWIENIE czegokolwiek w przedświąteczny tydzień urasta do rangi problemu. Przekonała się o tym nasza Czytelniczka, mieszkanka osiedla Wiczyzka. We wtorek popołudniem wybrała się, dźwigając ciężki pakunek, do prasowni przy ul. Łąkowej. Tam usłyszała, że przesiedradła, firanki i zasłony przyjmowano tylko do poniedziałku. Ruszyła więc dalej — na drzwiach magla przy ulicy Ulanów ujrzała kartkę informującą: „Zamknięte do 8 stycznia”, bez podania przyczyny...  
Zmęczona dotarła wreszcie do prasowni przy ul. Młyńskiej Boczej, gdzie usłyszała, że pościel przyjmowano tylko do południa, a w ogóle to obsługa magla też chce mieć święta.  
Nasza Czytelniczka wróciła więc do domu po kilku godzinach bezskutecznego szukania. I skutecznie wyleczyła się z przedświątecznych usług... (sul)

## Nasz telefon 22 89 87

CZYTELNICZY mówią, że:  
► W bloku przy ul. Białoruskiej 10 komuś przeszkadzają drzwi. Od zrypu są urwane, przy wejściowych nie ma klamki.  
► 3 miesiące temu wymontowano muszlę klozetową w mieszkaniu 115 hotelu robotniczego w os. Jagiellońskim 21. Mieszkańcy zamiast chodzić na stronę chodzą z interwencjami...  
► W klatce schodowej kamienicy przy ul. Poselskiej 19 od ponad dwóch tygodni nie ma światła. Na dodatek stropy są podstępniowane. (tes)



## BYŁ dotąd w Polsce tylko jeden aparat ultradźwiękowy do leczenia nerwu wzrokowego

— u prof. A. Gierkowej w Gliwicach. Jeździło tam m. in. 70 wychowanków Ośrodka dla Niewidomych i Niedowidzących przy ul. Tynieckiej. Uciążliwe dojazdy (dzienna dawka — tylko 15 minut) skończyły się: Ośrodek otrzymał wczoraj od załogi „Budostalu-8” urządzenie do pobudzenia nerwu wzrokowego najnowszej generacji. Nielatwo było zdobyć aparat, produkowany w ZSRR w małych ilościach. Dzięki pracownikom budującym elektrownię w Chmielniku na Ukrainie, a także dzięki przychylności ministra zdrowia Ukrainy, udało się kupić bardzo potrzebny aparat. Wczoraj dyrektor Stanisław Różyński z „Budostalu-8” przekazał ufundowane przez załogę eksportowej budowy urządzenie. Na zdjęciu: pielęgniarka Elżbieta Maryjańczyk i Karolina z Ośrodka przy Tynieckiej demonstrują swoją „gwiazdkę”. (ag)

OD SOBOTY co rano taktówką klientów gromadzi się przed halą „Cracovii”, gdzie krowoderskie „Spółem” urządza duże kiermasz świąteczny. Dziś o godzinie 18 jego zakończenie, ale do końca — jak zapowiadał wiceprezes Tadeusz Ratajewicz — nie zabraknie atrakcyjnych towarów pochodzących głównie z wymiany z Węgrami. Kupowano przede wszystkim dezodoranty, szampony, mydła, pasty smakowe, soki woskowe w kartonach, czekolady i cukierki, a także szelkowiaki. Gdyby tak dobrze zaopatrzone kiermasze było w Krakowie więcej... (sul)

## DYZURY

Pogot. MO tel 997. Straż Pożarna 993. Tel. Ochrony Środow. 21-33-64 (7-20). Ośr. Inf Inwalidów, ul. I Maja 5, tel. 22-28-11 (pon. śr. 15-17). Pomoc Drogową PZMot., ul. Kawiorów 3, tel. 37-55-75 (7-22). Pogotowie techniczne „Polmozyt”, ul. Pokoju 81, tel. 48-00-84 (6-22). Centrum Informacji Turystycznej, Pawia 8, tel. 22-60-91 22-04-71 (8-16) Inf. o usługach, tel. 930 (codz.).  
POGOTOWIE RATUNKOWE  
Tylko wypadki i nagłe zachorowania Łazarza 14: wypadki tel. 999, zachorowania i przewozy 22-29-99, Rynek Podgórski 2 66-69-99 ul. Telegi 6, 55-59-99 Krowodrza ul. Kazimierza Wielkiego 117 33-39-99 ul. Białopradnicka 8, 34-39-99 Nowa Huta 44-49-99. Lotnisko Balice 11-19-99. Niepołomice 21-02-09 dla m. Niepołomice 198 Iwanowice 99 Skawina 76-14-44 dla m. Skawiny 999. Wieliczka 78-12-89 alarmowy 999.  
DYZURY SZPITALI I SŁUŻBY ZDROWIA  
Chir., Chir. uraz., Laryng., Okulist., Urolog. Nowa Huta, os. Na Skarpie 65. Chir. dzieci. Prądnicka 35 Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.  
Inf. Służby Zdrowia, tel. 22-05-11 (cała doba) Punkt Inf. Apatcznej tel. 11-07-65 (8-15). Po godz. 15 inf. w dyżurnych aptekach Inf Toksyk. K. pernika 28 tel. 11-99-99. Spółdzielczy punkt pediatr kardiolog i chirurg. (wizyty domowe) tel. 12-20-38 12-41-64 (8-22). Pomoc Psycholog., ul. Sołtyka 9 tel. 21-54-14 (10-18). Nagła pomoc lekarska lekarzy specjalistów, tel. 66-30-00 (9-20). Domowa pomoc lekarzy specjalistów, tel. 55-56-64 (9-20). Domowa pomoc medyczna Spółdzielni „Zdrowie” (wizyty lekarzy specjalistów pielęgnacja rehabilitacja, ekg, opieka) tel. 11-20-51 (pon. — piąt. 9-21.30 sob. 11-18). Wizyty domowe lekarzy internistów „Europexu”, tel. 33-90-76 (15-21 sob. niedz. 9-14) Krak. Tow. Świadomego Macierzyństwa, Młodzieżowa Poradnia Lekarska, ul. Boh. Stalingradu 13, tel. 22-70-08 (9-18). Poradnia dla Młodzieży T. w Rozwoju Rodziny ul. Dietla 90, IV p. tel. 22-28-72 porady psych., seks., ginek. dermat. (piąt. 15-19). Specjalistyczna pracownia lekarska — diagnostyka ultrasonograficzna, ul. Sienna 14/5 (pon. piąt. 15-22, sob. 9-14). Tel. Zaufania 33-71-37 (16-22). Tel. dla Rodziców 22-02-16 (14-18). Telefon zaufania dla narcomanów 34-08-08 (8-19) Tel. zaufania w sprawie AIDS 21-38-91 (czw. 10-12) Tel. zaufania dla osób z problemem alkohol. 66-39-81 (16-20) Spółdz. Porad. Psycholog.-Psychiatryczna, Kraków ul. Jasińskiego 34/1 tel. 43-50-89 (8.30-9.30 19-20). „Sonomed” — diagnostyka USG jamy brzusznej tel. 33-59-68 (pon. — piąt. 14-18) Pracownia analiz lekarskich „Spółem”, Podgórze, os. Piaski Nowe ul. Łużycka 55 (codz. 8-15). Diagnostyczna Pomoc Medyczna (ultrasonografia, pielęgniarstwo) tel. 66-30-00 (pon. — piąt. 11-17). Schronisko dla bezdomnych zwierząt, ul. Wioślarska 24B tel. 22-04-72 Pogot. wet. małych zwierząt, tel. 12-51-90 (pon. — piąt. 15-20).

## APTEKI

Rynek Gł. 42 tel. 22-23-71, Krakowska 1, tel. 22-19-98 Pstrawskiego 94, tel. 66-69-50. Kazimierza Wielkiego, tel. 37-44-01 os. Kazimierzowskie, tel. 48-59-57, Nowa Huta, Centrum A bl. 3 tel. 44-17-36.  
różne  
Ogród Botaniczny (Kopernika) od 9 o zmroku, szklarnie 10-14.  
Totek  
Express: 2, 16, 21, 31, 35  
Super: 7, 9, 19, 28, 30, 39, 45  
Redaktor dyżurny: JOANNA SENDOR  
Redaktor wydania: WITOLD GRZYBOWSKI  
Redaktor techniczny: MAREK KIECZEK  
Kierownik korekty: ANTONINA DYCZEK

# Wisła z Hutnikiem w play off

**KOSZYKARZE** ekstraklasy zakończyli drugą rundę rozgrywek. Poznaliśmy więc zestawienie par w rozgrywkach play off, które rozpoczyna się w połowie stycznia przyszłego roku. Dwie krakowskie drużyny: Hutnik i Wisła stoczą między sobą walkę o to kto zostanie zdegradowany do II ligi. Smutne, że do tego już doszło w Krakowie, kiedyś — nie tak przecież dawno — zwanym także „stolicą polskiej koszykówki”!

**HUTNIK — STAL BOBREK 77:87 (36:38).** Najwięcej punktów: dla Hutnika — Klimczyk 19, Dziurdzia 15, dla Stali — Sobacki 34, Kościuk 18, Sędziowski pp. R. Cynkier i W. Narczyński z Łodzi bardzo źle.

Ten mecz praktycznie nie miał wpływu na losy obu zespołów, ale gra była zażarta i początkowo wyrównana, nawet z lekką przewagą gospodarzy. Byli szybsi w przeprowadzaniu akcji od rywali, także lepiej dysponowani rzutowo. W miarę jednak upływu czasu ich przewaga malała a potem prowadzenie przeszło w ręce bytomian, którzy ostatecznie mecz pewnie rozstrzygnęli na swoją korzyść.

Poziom zawodów bardzo przeciętny. Pozostał po nich, na do-

## Liga „szóstek” na mecie

**ZAKOŃCZYLI** się rozgrywki ligi piłkarskich „6”, prowadzone przez zarząd dzielnicowy TKKF Śródmieście.

W rywalizacji uczestniczyły 22 zespoły. W I lidze tytuł mistrzowski zdobyła Stara Krowodrza, wyprzedzając KSM Stary Kazimierz i Bohaterów Września. Zwycięski zespół występował w składzie: Zbigniew Michciński, Mieczysław Budkiewicz, Krzysztof Rosa, Jacek Rosa, Andrzej Mika, Janusz Mika, Andrzej Michalak, Andrzej Czech, Janusz Machaj, Marek Adameczyk, Edward Stepien, Robert Baster i Bogusław Bochenek.

Do II ligi zdegradowane zostały drużyny: Elektronu, Petrolu i Elmontu, a w ich miejsce awansowały ekipy: Kazimierzowski, Stabilnych i Taxi Krak. Najskuteczniejszym piłkarzem rozgrywek był Arkadiusz Oleksy (Wawele) zdobywca 51 goli. W II lidze tytuł króla strzelców przypadł w udziale Jackowi Kullandzie (Taxi Krak) z 33 bramkami na koncie.

Wszystkie mecze były rozgrywane na boiskach Międzyszkolnego Ośrodka Sportowego przy placu Na Groblach, a nad ich sprawnym przebiegiem czuwał Zbigniew Bakowski.

Warto dodać, że już obecnie są przyjmowane zgłoszenia do przyszłorocznych rozgrywek. Zapisy w siedzibie zarządu dzielnicowego TKKF Śródmieście przy ul. Grodzkiej 65, p. 131, telefon 22-53-44 wew. 38 w godz. 9—15.

## Na szachownicy

**W WISLACKIM** turnieju szachowym, w konkurencji seniorów, pierwsze miejsce zajął Bogusław Łatas (KKSz) — 5,5 pkt., wyprzedzając Tadeusza Maczka (Wisła) — 5 pkt. i Witolda Ziębę (Juwenia) — 4 pkt. Wśród juniorów najlepszy okazał się Paweł Surma (Wisła) — 3,5 pkt. przed Mariuszem Skuchą — 3 pkt. i Grzegorzem Gołębskim (obaj KKSz) — 2,5 pkt.

Co za śmierć. Tylko śmierć na polu walki jest godna kawalerzysty. — Claremont zdawał sobie sprawę, że nie jest tak pragmatyczny, jakby sobie tego życzył, dlatego też z oporem wrócił do spraw bieżących — Bogu dzięki, że przynajmniej ocalały lekarstwa.

Deakin nie miał zamiaru litować się nad pułkownikiem.

— Nic by to nie zmieniło, gdyby je pan stracił — oświadczył.

— Co pan chce przez to powiedzieć?

— Co komu przyjdzie z lekarstw, jeżeli nie ma lekarza, który by je podawał?

Claremont milczał przez chwilę. W końcu stwierdził:

— Pan jest lekarzem.

— Nic podobnego, już nie jestem.

Inni przyskuchiwali się ich rozmowie. Po twarzy nadal wstrząśniętej Mariki przemknął cień zainteresowania.

Claremont stracił panowanie.

— Do diabła, Deakin, tam panuje cholera! — wybuchnął. — Twój rodacy...

— Moi rodacy chcą mnie powiesić. Prawdopodobnie na pierwszej lepszej gałęzi, mimo wszelkich protestów szeryfa. Mam gdzieś rodaków. Zresztą sam pan powiedział, że tam panuje cholera.

— Więc to dlatego pan odmawia? — rzekł wojskowy z tak bezgraniczną pogardą, jak to tylko możliwe bez uciekania się do szyderstwa.

— Nie sądzi pan, że to wystarczający powód?

Claremont odwrócił się z niesmakiem i spojrzął na trzęsące się z zimna towarzystwo.

— Nie znam alfabetu Morse'a — powiedział. — Czy ktoś z was...

— Daleko mi do Fergusona — przerwał mu

Śląsk — Górnik 87:73 i Wybrzeże — AZS Koszalin 82:103.
1. Gwardia 18 30 1672—1532
2. Górnik 18 30 1579—1471
3. Zagłębie 18 30 1539—1484
4. Śląsk 18 30 1663—1619
5. Legia 18 28 1690—1674
6. Lech 18 28 1617—1582
7. AZS 18 28 1632—1610
8. Zastal 18 27 1555—1504
9. Stal 18 27 1407—1448
10. HUTNIK 18 24 1410—1506
11. WISŁA 18 23 1554—1651
12. Wybrzeże 18 19 1399—1631

Tak więc w play off, w grupie walczącej o tytuł, grać będą na początek Gwardia z Zastalem, Górnik z AZS, Zagłębie z Lechem i Śląsk z Legią a w grupie spadkowej Stal z Resovią i Hutnik z Wisłą.

## Nawet outsider bije mistrza

**SIATKARZE** Hutnika — aktualni mistrzowie Polski — przechodzą bardzo głęboki kryzys. Drużyna, która nie tak przecież dawno w pięknym stylu sięgała po krajowy prymat, teraz przegrywa mecz za meczem, nawet u siebie, nawet z outsiderem ligowej tabeli! Trener J. Piwowar złożył rezygnację, ale kierownictwo klubu jej nie przyjęło. Odsunięto natomiast od gry Jerzego Pawelka i Andrzeja Martyniuka. Pierwszy siedział oswobodzony na widowni, drugiego w hali nie dostrzegłem. Nadchodzące Święta w Hutniku nie zapowiadają się radośnie...

**HUTNIK — GWARDIA** Wrocław 0:3 (11:15, 10:15, 11:15). Sędziowali pp. T. Kocój z Bielska i W. Ociepa z Częstochowy. Hutnik grał w składzie: Jurek, Golec, Szezerbik, Ratajczak, Jabłoński, Fornal, a na zmiany wchodził Topór i Dyna.

Na widowni gwizdy, okrzyki dezaprobaty, na boisku, po stronie Hutnika, szóstka smutnych młodych ludzi, nie grająca, ale odrabiająca pańszczyznę. Ze wrokiem wbitym w parkiet, z bardzo widocznym brakiem sił, woli walki, zwycięstwa. Naprzeciw zaś, najslabsza drużyna naszej ligi, zespół, który w dotychczasowych spotkaniach (a było ich już jedenaście) zdołał tylko raz zwyciężyć. Wczoraj uzyskał sukces po raz drugi w tym sezonie, w pojedynku z mistrzami Polski. Czyż można było tego oczekiwać? Więci, że w zespole źle się dzieje docierały z hutniczego obozu od pewnego już czasu, ostatnie ligowe gry z Legią i Czarnymi unaocznily, że forma krakowian ulega gwałtownemu załamaniu. Mimo to sądzono powszechnie, że z Gwardią meczu nie da się po prostu przegrać. Okazało się, iż

## Z życia TKKF

**W WOJEWÓDZKIM** turnieju badmintona, rozegranym w Nowej Hucie, wśród kobiet zwyciężyła Anna Malarz (ZSMP-HIL), przed Martą Kozielec (Uklejka Myślenice) i Grażyną Szklarską (ZSMP-HIL), a w konkurencji mężczyzn Krzysztof Biela (ZSMP-HIL) przed Tadeuszem Teleszem (ZD Śródmieście) i Bogdanem Matogą (Uklejka). Drużynowo pierwsze miejsce zdobyło ognisko ZSMP-HIL.

**OGNISKO** Wieczysta-Ugorek przyjmuje zapisy na gimnastykę rekreacyjną dla pań, codziennie w sekretariacie przy ul. Ugorek 1, tel. 11-78-08.

## Rekordy Polski w basenie Korony

**AŻ TRZY** rekordy Polski padły podczas pływackich zawodów o Puchar Sprintu, rozegranych na basenie Korony. Najlepsze krajowe wyniki uzyskali: Robert Kruszyna na 50 m klasycznym — 0.30,61 sek. (rekord Polski 17-latków), Marcin Jajłowicki (obaj Jordan) na tym samym dystansie — 0.34,16 sek. (13-latków) oraz Konrad Galka (Wisła) na 50 m motylkowym — 0.27,90 sek. (14-latków).

Poprawiono ponadto kilka rekordów okręgu. Konrad Galka na 100 m motylkowym — 1.00,09 min (14- i 15-latków), Marcin Lewandowski (Jordan) na 50 dowolnym — 0.26,07 sek. (15-latków), Izabela Adamowska (Jordan) na 50 motylkowym — 0.30,75 sek. (rekord strażniczki Agnieszka Czopek), Ewa Synowska (Korona) na tym samym dystansie — 0.31,85 sek. (14- i 15-latków), Wojciech Wyża (Jordan) na 50 m grzbietowym — 0.28,40 sek. (poprawił 12-letni rekord, należący do Piotra Dłucika), Robert Kruszyna na tym samym dystansie — 0.29,16 sek. (17-latków).

**PODCZAS** Pucharu Sprintu, na 50-metrowej pływalni w Oświęcimiu, Tomasz Piotrowski z Jordana w wysięgu na 100 m grzbietowym ustanowił rekord Polski 12-latków, rezultatem 1.10,34 min.



PRZEŁĘCZ ZŁAMANEGO SERCA Alistair Maclean

PRZEKŁAD: GRAŻYNA I ROBERT GINALSCY

O'Brien — ale jeśli nikt mnie nie będzie poganiał...

— Dziękuję majorze, Henry, w wagonie prowiantowym jest telegraf. Stoi z przodu przykryty brezentem. Zanieś go do przedziału dziennego. — Pułkownik odwrócił się do Banlona. — Wygląda na to, że dzięki tej strasznej historii szybciej dotrzemy do fortu — stwierdził z goryczą. — Bez tych wagonów.

— Niestety, nie — wpadł mu w słowo maszynista. — Oprócz mnie tylko Devlin mógłby poprowadzić ten pociąg... a ja też muszę się czasem przespaciać.

— Prawda, na śmierć zapomniałem. Też?

— Za dnia możemy jechać dwa razy szybciej niż w nocy. Postaram się jakoś wytrzymać do wieczora. Wtedy już będziemy z Raffertym padać na twarz, pułkowniku. — Skinieniem głowy Banlon wskazał żołnierza, którego przydzielono mu na miejsce palacza.

— Rozumiem. — Oficer spojrzął na wiszące łańcuchy i piytę na ziemi. — A co z bezpieczeństwem jazdy?

— Maszynista przez dłuższą chwilę pocierał białą szczecinę na zasuszonej twarzy.

— Ja tam nic nie widzę, pułkowniku, rzekł wreszcie. — Znaczący, nie widzę problemu.

Z czterech powodów. Nie słyszałem jeszcze o takim wypadku, to się zdarza raz na milion, więc mamy jedną szansę na milion, że znów się powtórzy. Ciągniemy teraz mniejszy ciężar, więc będzie mniejsze napięcie na sprzęgu. Poza tym jest to największa strażnica na trasie, więc jak miniemy szczyt, będzie dużo łatwiej.

— Mówiliście o czterech powodach. Wymieniliście dopiero trzy.

— Przepaszam pułkowniku, pomyliłem się. — Banlon przetarł oczy. — To ze zmęczenia. Wezmę teraz hak i młotek i sprawdzę drewno dookoła każdego sprzęgu. To jedyny pewny sposób, żeby się przekonać, czy nie zbutwiało.

— Dziękuję Banlon — Claremont odwrócił się do kelnera, który właśnie wrócił z taką miną jakby los nie mógł go ciężiej doświadczyć. — Gotowe?

— Nie.

— Co to ma znaczyć?

— Telegraf zniknął.

— Co takiego?

— W każdym razie nie ma go w wagonie z prowiantem.

— To niemożliwe!

Henry bez słowa wpatrywał się w przestrożę.

— Jesteś pewny? — głos wojskowego odzwierciedlał nie tyle jego niedowierzanie, ile kompletną pustkę w głowie. Świadczą o tym, że Claremont nic a nic nie rozumie, jak człowiek, któremu przydarzyło się za dużo niepojętych rzeczy naraz.

Henry przybrał minę skrzywdzonej niewinności, która doskonale pasowała do jego ponurej twarzy.

— Pan pułkownik pewnie uzna, że jestem beczelny, ale proponuję, żeby pan pułkownik sam poszedł i sprawdził.

(Ciąg dalszy nastąpi) (31)

**MOSKWA.** W dalszym ciągu hokejowego turnieju o puchar Izwestii, hokeiści ZSRR wygrali z Czechosłowacją 6:1 i zajęli pierwsze miejsce w turnieju.

**KATOWICE.** Czytelnicy katowickiego „Sportu” wybrali piłkarzem roku — Krzysztofa Warzychę z chorzowskiego Ruchu.

## Telegraficznie

**ST. ANTON.** Ślalom specjalny mężczyzn zaliczony do Pucharu Świata wygrał Armin Bittner z RFN.

**NOWY JORK.** „Nie mogę się opędzić od propozycji biegnięcia przeciwko Benowi Johnsonowi — powiedział Carl Lewis. Proponuję mi wielkie pieniądze, ale ja ich nie potrzebuję, nie mam zamiaru ścigać się ze zdyskwalifikowanym rywalem, chyba że on cały dochód przeznaczy na walkę z dopingiem”.

# Co Złote Miedzy

**22 GRUDNIA** Czwartek Honoraty Zenona

## TEATRY

**Bagatela — Mała Scena 20 Wysocki** — ze śmiercią na ty. Ludowy 13 Betlejem polskie, Maszkaron — Scena Studio (ul. Boh. Stalingradu 21) 17, 19 Masz ochotę na miłość. STU (al. Krasńskiego 16) 19.15 Kocłacja na cztery ręce.

## KINA

**Kijów — niecz. Uciecha 15.45** Sławna jak Sarajewo (pol. 1. 15) 18. 20.15 Harry Angel (USA 1. 18) Warszawa 15.45 Nieoczekiwana zmiana miejsc (USA 1. 15) 18 Gliniarz z Beverly Hills, cz. I (USA 1. 18) 20.15 F/X (USA 1. 18) Wolność 15.45 Kogel mogel (pol. 1. 12); 18 Krótki film o miłości (pol. 1. 15); 20.00 Krótki film o zabijaniu (pol. 1. 18). Iluzjon — Związkowiec (ul. Grzegorzeczka) 15.30, 18, 20.30 Port lotniczy (USA 1. 15). Wanda 16 Krótkie śpięcie (USA 1. 12) 18 Rajski ptak (pol 1. 15). 20.15 Czule słówka (USA 1. 15) Wrzos (ul. Zamojskiego) 15.30 Piraci (fr.-tunez 1. 12); 17.45 Zdrada i zemsta (chiń. 1. 15); 19.45 Tootsie (USA 1. 15 — pozeń. z filmem) Świt (os. Teatralne) 15.45 Kłatwa Bolshoi Weży (pol. 1. 12), 17.45 Dzieci gorszego Boga (USA 1. 15) 20 Gliniarz z Beverly Hills, cz. I (USA 1. 18) Światowid (os. Na Skarpie) — niecz. Mikro (ul. Dzierżyńskiego) 15.45, 20 Misja (ang. 1. 15); 18 Miedzy liniami ringu (USA 1. 15). Kultura (Rynek Główny 27) 14 Nieoczekiwana zmiana miejsc (USA 1. 15); 16 Na całosci (pol. 1. 18); 18, 20.15 DKE. Teęza (ul. Praska) 16.30 Klasztor Shaolin (Honkong 1. 15); 18.15 Wierna rzeka (pol. 1. 15). Rotunda (ul. Oleandry) 17.30, 20 DKE: Burza mózgow (USA). Pasaż (Pasaż Biela) 15, 17, 19 Kaczor Howard (USA 1. 15).

## TELEWIZJA

**Program I**

16.20 Program dnia. DT — Wiadomości

16.25 Dla młodych widzów: Kwant 17.15 Teleexpress

17.30 Szczepan Helpolski — kuter — wojskowy program dok.

17.55 „Powiew skalnego wiatru” — film dok W. Karwata

18.20 Sonda: Na szkle malowane

19.50 Dobranoc: Opowiadki pod choinkę

19.00 10 minut

19.10 Sejmowe spotkania

19.30 Dziennik telewizyjny

20.00 Jutro, pojutrze, za tydzień

20.05 „Dempsey i Makepeace na tropie” (4) — „Srebrny dolar” — ser. prod. angielskiej

21.00 Pegaz

21.50 Prezydenci — Andrew Johnson

22.15 Chwila z piosenką

22.30 O Romanie Dmowskim — pr. dok.

22.45 DT — Komentarze

**Program II**

17.25 Program dnia

17.30 O nową szkołę

18.00 Kronika (Kr.)

18.30 Magazyn „102”

19.00 Muppet show

19.30 Puls — AIDS w świecie (2)

20.00 Tego jeszcze w Odesie nie było — reportaż

21.00 Ekspres reporterów

21.30 Panorama dnia

21.45 Kino studyjne Dwójki: „Dlaczego?” — dramat prod. CSRS. Film oparty na autentycznych wydarzeniach

22.20 Komentarz dnia

## RADIO

**Program I**

**Wiadomości:** 16, 18, 19, 20, 22, 23

14.00 Relacja z obrad Sejmu. 14.05 —16.00 Magazyn Muzyczny „Rytm”

16, 18, 19 Relacje z obrad Sejmu.

16.05 Muzyka i aktualności. 17.00 Pogawki o piosence z I. Jarocką.

17.30 Z bliska i z daleka. 17.50 Kto tak pięknie gra. 18.05 Problem dnia.

18.20 Interstudio '88. 19.30 Radio dzieciom: Historyjki z walizki panny Klary. 20.07 Na marginesie wydarzeń. 20.10 Odpowiedzi na listy

20.15 Koncert zyczeń. 20.40 W kilku taktach, w kilku słowach

20.45 Basnie niderlandzkie. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.30 Turniej orkiestr radiowych. 22.05 Na różnych instrumentach. 22.15 Profesorowie i ich uczniowie. 22.15 Panorama świata. 23.30 Jazzowe granie A. Jaroszewskiego. 23.55—24.00 Północ poetów.

**Program II**

**Wiadomości:** 21.15, 0.55.

15.00 Album operowy. 15.30 Nowości krajowej fonografii. 16—17.15 Kraków na antenie. Co niesie dzień

— wyd. popołudniowe. 17.15 Dzieła, style, epoki. 18.15 B. W. Tuchman „Telegram Zimmermanna” — odc. 13.30 Klub stereo. 19.30 Wieczór w filharmonii: Koncert Europejskiej Orkiestry Kameralnej. 21.20 Wiececzne refleksje. 21.25 Rousseau de la Valette — „Miłostki królewskie” (I). 22.00 Stuchajmy razem. 23.00 Zb. Brzozowski — „Złota kareta” — odc. 23.20 Nowe nagrania radiowe. 24.00 Głosy, instrumenty, nástroje. 0.50 Miniatura literacka. 1.00 Koniec programu i hymn.

**Program III**

**Wiadomości:** 15, 16, 17, 18, 22.05.

15.05 Miedzy Taganką a Arbitem — radziecka scena muzyczna. 15.40 Postuchać warto. 16—19 Zapraszamy do Trójki. 19 Telewizja nocą. 19.30 Złote lata ballady. 19.50 Nadzib Mahfuz — „Opowieści starego Kairu”. 20 Studio Nagrania. 20.45 Historia jednego dworku. 21 Fermata — mag. publ. muz. 21.45 Historia jednego dworku. 22.15 Blues wczoraj i dziś. 22.45 Historia jednego dworku. 23 Opera tygodnia: G. Puccini — „Cyganeria”. 23.15 Miniatura poetycka. 23.50 Graham Green: „Monsignor Kichote” — odc. 1. 24 Koniec programu i hymn.

**Program IV**

**Wiadomości:** 17, 19.30, 23.30.

13.00—16.20 Popołudnie Młodych Stuchaczy. 16.20 Concertare — znaczy — koncertować. 17.10 Język polski dla kl. IV lic. — W leśniczówce Pranie. 17.40 W ludowych rytmach. 17.50 Widnokrag. 18.30 Język niemiecki. 18.50 Studio ekspertów. 19.35 Lektury Czwórki. 19.45 Kulisy scen i scenek. 20.10 Reportaż J. Swalskiego — „Lekeje”. 20.25 Muzyka w kolorze smutku i radości. 20.50 NURT. 21.10 Panorama muzyki polskiej. 22.00—23.20 Wieczór muzyki i myśli. 23.20 Klasyki inaczej. 23.35 Rozważania. 23.50 Na dobranoc śpiewa M. Monroe. 24.00 Koniec programu i hymn.

**UWAGA!**

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w programie teatrów, kin, radia i telewizji — redakcja nie bierze odpowiedzialności.

## WYSTAWY

**Wawel — komnaty** (czw. 10—15, piąt. 12—17). Skarbiec i Zbrojownia (10—15). **Muzeum Katedrale** (niecz.). **Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale** (10—15.30). **Muzeum Lenina**, Topolowa 5: Lenin w Polsce, PZPR — Dzień Pierwszy — Geneza (czw. 9—16, piąt. 9—18 wst. wol.). w Poroninie (8—16 wst. wol.). **Muzeum Historyczne — Oddziały:** św. Jana 12: Militaria i zegary (9—15). Krzysztofor, Rynek Gł. 35: Z dziejów i kultury Krakowa (czw. 11—18, piąt. 9—15). Franciszkańska 4: Szopki krakowskie (9—17). **Golebia 4:** Oficyna introligatorska R. Jahody (czynna po zgłoszeniu tel. 22-53-98). **Muzeum Judaistyczne**, Szeroka 24 (czw. 9—15, piąt. 11—18). **Muzeum Narodowe — Oddziały, Sukienice:** Wyst. z okazji Dni Florencji w Krakowie (czw. 12—17.30 wst. wol., piąt. 10—15.30). **Czartoryskich**, św. Jana 19: Wyst. „Książę Józef Poniatowski” (czw. niecz., piąt. 12—17.30 wst. wol.). **Muzeum Stanisławy Wyspiańskiego**, ul. Kanonicza 9 (czw. 12—17, piąt. 10—15). **Archeologiczne**, Poselska 3: Starożytność i średn. Małopolski, Pradzieje N. Huty, Mumie egip. w świetle promieni X, Wał Hadriana — fortyfikacje rzymskie w Wielk. Brytanii (czw. 14—18 wst. wol., piąt. 10—14). **Przyrodnicze**, Sławkowska 17 (10—13). **Etnograficzne**, Krakowska 46: Polska sztuka lud. (10—15). **Pawilon Wystawowy**, pl. Szczepański 3a: Mel. pt. „La Cadavre Repris” (11—19). **Palac Sztuki**, pl. Szczepański 4: Do Ciebie Polsko (10—17). **Dworek J. Matejki w Krzesławicach**, ul. Kruczkowskiego 15 (10—17). **Międzynarod. Salon Fotografii**, Rynek Gł. 17: Venus '88 cz. II (9—21). **Kopalnia Soli**, Wieliczka (niecz.). **Zamek Żupny**, Wieliczka: Kopalnia wielicka w dawnych wiekach (8.30—14.30). **Muzeum Starego Teatru**, Jagiellońska 1: Świat teatru Karola Wojtyły (11—13). **Osrodek Teatru Cricot 2**, Kanonicza 5 (11—14). **KDK**, Rynek Gł. 27: Galeria „Pod Baranami”: Mal. i rys. T. Łukasiewicza; Galeria 2: Postać Anioła — wyst. rzeźby ludowej (14—18). **KMPiK**, Mały Rynek 4: Wyst. rzeźby B. Leoniak i J. Biernata (13—18). **KMPiK**, pl. Centralny: Ku niepodległej (10—20). **Salon Wystawowy**, al. Róż 3: Wyst. mal. i ceramiki (10—17). **NCK**, Galeria, pl. Centralny: Mal. i graf. Vladimira Kompanka (11—18). **SOK**, Mikołajska 2: Mal. Magdaleny Wyżkowskiej (12—18). **Galeria „Przymat”**, Łobzowska 3: Mal. J. Anisierowicza (11—18). **Galeria**, ul. Floriańska 34 (11—19). **Galeria Fotografii — Video**, Solskiego 24 (11—18). **Galeria „Inny Świat”**, Floriańska 37: Grafika Grzegorz Mazurka (11—18). **Galeria Desy**, św. Jana 3: Monograficzna wyst. prof. Stefana Gałkowski (11—18). **Galeria Plakatu**, Desa, ul. Stolarska 8—10 (11—12)

## Co Złote Miedzy

(Dokończenie na str. 5)